DECLARACYA
ZŁOTEY
WOLNOSCI

Iſz ſie z wolnośćią roźnego
od ſtàropolskiey Wiàry nabożenſtwá
w Rzeczypoſpolitey dobrze ſporządzoney
zgodźić nie może.

Wydána.

POD INTERREGNVM
Po NAIASNIEYSZYM ZYGMVNCIE
III

Przez X. ZYGMVNTA KOMOROWSKIEGO
Zakonu Bernárdyńſkiego Káznodźieie Generálſkiego y Dyffinitorá Prouincyey
Polſkiey.

Ex ſpeciali cõceſsione Illuſtriſsimi ac Reuerendiſsimi Domini D. IOANNIS ANDREAE PROCHNICKI ARCHIEPISCOPI Leopolień &c. &c. & ſuperiorum permiſſu.

LEOPOLI
In Officina Typographica Ioannis Szeligæ, ARCHIEPISCOPALIS Typographi, Anno Dñi. 1632.

State induti loricam iuſtitiæ, In omnibus ſumentes ſcutum fidei in quo poſsitis omnia tela nequiſsimi ignea extinguere & galeam ſalutis aſſumite, & gladium ſpiritus quod eſt verbum Dei

(S. Paulus Apoſtolus, ad Epheſios Cap. 6.



WIELMOZNEMV PANV IEGO MOSCI

P. IAKVBOWI SOBIESKIEMV KRAYCZEMV KORONNEMV KRASNOSTAWSKIEMV &c. &c. STAROSCIE

Pod INTERREGNVM Po NAIASNIEYSZYM ZYGMVNCIE III NA ELECTIEY NOWEGO PANA MARSZALKOWI KOLA RYCERSKIEGO,

Fr. SIGISMVNDVS KOMOROWSKI ORDINIS S. FRANCISCI de Obseruantia Prædicator Generalis & Prouinciæ Poloniæ Diffinitor *Łáski Bożey przy zdrowiu dobrym y wszego Błogosłáwieństwá vprzeymie życzy.*

A*GESILAVS SCZĘSLIWY KROL LACEdemoński spytány ktoraby z tych cnot zacnieysza być rozumiał, MoC, czyli SPRAWIEDLIWOSC: bespiecznie Spráwiedliwość miánowal godnieysza, mowiąc* fortitudinis nullum esse vsum nisi adsit Iustitia, quòd si omnes Iusti essent nihil opus fore fortitudine, *Y pewnie nie pobładził w swoiey odpowiedzi, poniewasz y drudzy przed nim y po nim Spráwiedliwość ták sobie poważáli że ią Mátką inszych wszytkich*

cnot.

cnot nazywáli, oná Mátka pokoiu będąc w Páństwách y wszelkim zgromádzeniu práwá stánowi, oná swiątobliwie postánowionych áby sie w Cáłości záchowáli przestrzega, tribuens vnicuiq; quod suum est. A iáko oniey powiedźiał Krásomowcá Rzymski Cicero sublatâ iustitiâ, libertas, bonitas, beneficentia, funditùs tolluntur, quæ qui tollunt etiam aduersus Deos immortales impii iudicandi sunt. Toż drugi Krásomowcá Grecki Spráwiedliwość y práwa duszą Miast y Rzeczypospolitych náznawszy mowi Si leges abrogentur & cuiuis licentia faciendi quicquid voluerit data sit, non solùm Resp. pessum ibit, sed nec quicquam intererit inter nostram & ferarum vitam.

Przyznawa to W. Wielmożnemu M. P. wszytká Rzeczposp. (czego my szczáliwi Bogomodlcy z sercá W. M. winszuiemy) iżeś W. M. M. P. iest pilnym stróżem spráwiedliwośći, y wielkim obrońcą świątobliwych praw cáłośći zdrowia Rzeczyposp. przestrzegáiących. Przyznawa nie słowy tylko lecz rzeczą sámą ná wielu Seymách, ále y ná teráźnieyszym wálnym zgromádzeniu przy Elektiey nowego Páná, Láską Márszałkowską Kołá Rycerskiego W. M. M. P. czcąc. Y z tey przyczyny tá też Xiąszká pod obronę sie y protektią W. M. M. P. ćiśnie y wprasza, spodźiewáiąc sie iż pod imieniem zacnym W. M. M. P. w większym v innych poszánowániu będźie, zá ktorą proszę, ábyś W. M. M. P. łáskáwie sie tey stáwił, á według wrodzoney ludzkośći swoiey ták máłym znákiem oświádczenia pokrewney szczęśliwośći moiey y Zakonney powolnośći gárdźić nie ráczył, ktorego áby ná długoś wieczne látá, ná wielkie zasługi v wszechmocnego Bogá, y ná dálsze posługi Rzeczyposp. y ná ozdobę zacnego Domu W. M. M. P. Miłośćiwy Pan Bog szczęśliwie chował. My szczęśliwi Bogomodlcy onego prośić nieprzestániemy. We Lwowie z Klasztorá Bernárdyńskiego 10. Octobris Anno Domini. 1632.

Przedmowà

LICENTIA ET APPROBATIO.

Ex Literis.

A. R. Patris Fratris IOANNIS LASOCKI Prouinciæ Poloniæ Fratrum Minorum Regularis Obseruantiæ Ministri Prouincialis & Prædicatoris Generalis, &c.

Ad A. V. Pr. Fr. SIGISMVNDVM KOMOROWSKY eiusdem Prouinciæ Diffinitorem & Prædicatorem Generalem.

Lustraui & perspexi inquantum licuit, & remitto approbatum opus per quosdam Theologos Ordinis nostri, & do facultatem prælo mandandi, &c. &c. Datum ex Conuentu nostro Lublinensi Anno Dn. 1632. die 1. Octobr.

Fr. Ioannes Lasocky
Ord. Min. obseru. Prouincialis Minister Poloniæ.
& Prædicator Generalis.

Errata corrige hoc modo.

Cap. 4. fol. 1. col. 2. mundare, lege nudare eorum lege vestra.

Cap. 5. fol. 1. col. 2. wiedźiáły/ lege. niedźiáły/

Eodem cap. fol. 1. col. 1. in titulo. Duchowny/ lege, Duchownych/

Cap 5. fol 2. col. 2. in margine, Laterani enz lege Lateranen. Lugduniæ lege Lugdunense. Florentinium, lege Florentinum. Lateraniæ, lege, Lateranēse

Cap. 5. fol, 3. col. 2. vltio neplectendos, lege, vltione plectendos,

Cap. 5. fol. 4. col. 1 wskaże/ lege, wszákże/

Cap. 5. fol. 4. col. 2. podpomocżyćiel/ lege, podpomożyćiel

Cap 6. fol. 1. col. 2. práwa duszo Rzecżyposp. názywal/ lege, práwa duszą Rzecżyposp. názywał/

Cap. 8 fol, 2. col. 1. gare lege. gaie/

Cap. 9. fol. 4. col. 1. odpocżywáłą/ lege, odpocżywa/

Cap. 10. fol. 1. col. 1. in titulo. Relionis, lege, Religionis,

Cap. 11. fol. 1. col. 1. §. Ale coż nam/ v. 4. wrácáią lege, wrácáiący/

Do Czytelniká.

WJELE zacnych Rzeczypoſpolitych ná świećie ſczyći ſie Złota Wolnośćia. Lecz Rzeczpoſpolita Polſka y Synowie iey Koronni/ nie tylko z káżda zrownáia/ ále ſie wiekßymi ſwymi ſwobodámi nád inße ſluśnie pochwalić moga: tych Przodkowie náßy z wielka praca/nákłády/y wßeláka odwaga/ ná oſtátek ze wßech namilßego zdrowia/nábywßy/ Synom ia ſwoim ná potomne czáſy zá naywiekße dźiedźictwo zoſtáwili w cale/ y áby cáłośći iey przykłádem Przodkow ſwoich pilno przeſtrzegáli/ wiecznym im to Teſtámentem obwárowáli. Jákoß z łáſki Bożey ná żárliwośći o Złota Wolność cnym Synom Koronnym po dźiś dźień nieſchodźiło. Swiátkiem ſa y beda Kroniki Polſkie.

Dźiśia ſie przed Synámi Koronnymi Złotá Wolność vſkarża/ iż pod iey Złotym Płaſczem Wolność iákaś obcza Wolnośćia Religiey álbo nabożeńſtwá názwawßy ſie do Korony Polſkiey gwałtem y vpornie wdźieráiac ſie one bárzo vćiſka.

Deklárnie ſie tedy przed káżdym Złota Wol

ność iż żadnym ſpoſobem ſta nowa Wolno-ść ia rożnego od świętej Stáropolſkiey wiáry nabożeńſtwá w Rzeczypoſpolitey ná ſtárość ſwoie zgodźić ſie nie może. Podáie to pod pilny rozſadek wßem Synom Koronnym záwße o namnieyße Złotey Wolności obelżenie żárliwym y wzaiem prośi o deklárátya przy ktorey ſie Wolnośći opowiedźieć chcą.

Dla ſnádnieyßego wyrozumienia / ſłußnośći ſprawiedliwey ſpráwy ſwoiey dowodźić chce Dwunaſtą ſpoſobow / ktore y ná Dwánaśćie Rozdźiałow podźieli / dla lepßego rozſadku y vkaże krzywdy ſwoie.

W Rozdziale Pierwßym.
A Deffinitione libertatis.
Co to ieſt Złota Wolność.

W Rozdźiale Wtorym.
Per Diuiſionem libertatis,
Iż Wolność ieſt dwoiáka, Przyrodzona y Nábyta.

W Rozdziale Trzećim
Ab Antiquitate. *Że iuß ták dawno w Polſcze ośiadłá gdy o tych Wolnośćiach Nowych y ſłycháć niebyło.*

W Rozdźiale Czwartym.
Broni ſie Práwem Bożym gdźie Wolnośći Nabożeńſtwá pilno zákazowano.

W Rozdźiale Piątym
Broni ſie Práwem Poſpolitym od pobożnych ludźi zgodnie na wálnych, ták Duchownych iáko y świetckich Seymách vczynionym.

W RO-

W Rozdźiale Szostym.

Broni śie forma Iuramenti Serenissimorum Regum *ktorzy iey pokoy záwsze świątobliwie poprzyśięgáli.*

W Rozdźiale Siodmym.

Dowodźi iż áni Pánom świeckim wżadne rzady Kośćielne około Nabożeństwá, y wtrąncać śie nie godźi.

Wszákże

W Rozdźiale Osmym

Iż obroną wiáry y Religiey do tych/że Pánow y Vrzędow świeckich właśnie należy pokázuie y otoż prośi.

W Rozdźiale Dźiewiątym.

Przypomina wielką ostrożność, Synow Koronnych, ktorzy wolnośći rożney Religiey, áby śie do Korony niewdźierálá pilno przestrzegáli.

W Rozdźiale Dźieśiątym.

Przywodźi Przykłády o to Libertas Religionis *Inszych Krolestwa przypráwilá, iż o Tyráństwá, o morderstwá, o krwie rozlania, o vstáwiczne niepokoie domowe, á náostátek o Ostáteczny vpadek, y tego iż śie nam przestrzegáć każe.*

W Rozdźiale Iedenastym.

Iż do Magistratu przynależy Heretyki od Kośćiołá osądzone, y potępione, ták ná Kśięgách iáko y ná máiętnośćiách y ná własnych osobách kárác by też y śmierćią.

W Rozdźiale Dwunastym.

Práwy świątobliwych Krolow to śie vtwierdza y Experientią.

Rozsadzże tedy pobożny Czytelniku przeczytawszy łáskáwie / A iezeli co do vpodobánia znaydźiesz Bogu podźiekuy / Jeżeli ćię też co niepodoba / mnie przypiszesz y rozumowi słábemu A w miłośći Chrześćiáńskiey popráwisz.

ROZ.

Rozdział Pierwszy.

Co to ieſt Zlota Wolność.

IAKO Złoto przodkuie miedzy wßytkiemi Kruſcámi/ ták wolność miedzy wßytkiemi dárámi Bożemy/ ktorych hoynie vżyczył człowiekow i rozumem obdárzonemu. Deus ab initio conſtituit hominem, & poſuit eum in manu Conſilij ſui. A ták ſwobodnego zoſtáwić chćiał Bog człowieká/ że áni namietnośći przyrodzone/ áni niebioſá influentiámi ſwymi/ áni Aniołowie lubo dobrzy/ lubo źli/ vczynić mu bezpráwia niemogą/ náoſtátek y ſam Bog gwałćić niwczym wolnośći iego niechce. A przetoß ſłuśnie ſie wolnośćią złota nazywa/ dla ſwego miedzy inßemi łáſkámi Bożemi przodkowánia.

Eccl. 15 ♈. 14.

Wolność czemu Złota wolnośćia názywáia.

Lecż trzebá zrozumieć co to ieſt Wolność. Ná iedno ſie zgadzáią Pogánie z Chrześciány. Aurea libertas eſt viuere vt velis. Wolność ieſt ſłußność cokolwiek chceß czynić/ iák Ariſtoteles w Polityce ſwoiey/ ták y Cicero y inśi: Mowiąc że Wolność ieſt ſłußność/ dawáią znáć iż ten żyie iáko chce/ ktory ſie rozumem rządźi/ ktory ſie przyſtoynych rzeczy trzyma/ Bo iż ludźie ſą dla rozumu ludźie ſłußna rzecż áby wolą ſwoie rozumem miárkowáli/ Jáko mądry Pytágoras powiedźiał/ Neminem liberum eſſe niſi qui ſibi imperaret, toß y Cycero Liber eſt is exiſtimandus qui nulli turpitudini ſeruit, Stego ſie dáie znáć iż práwá wolnośći nieodeymuią/ ále ią vmácniáią iáko Duch ś. mowi w wyżey pomienionym mieyſcu o Wolno

Co to ieſt wolność.

Ariſt. lib. 5. Cap. 9. Cic. in Parad.

Stob. Serm. Polit. Cap. Cic. 4. ad Her.

Práwá wolnośći nie pſuią ále ią vtwierdzáią.

śći zło-

ści Człowieczey / Adiecit homini Deus præcepta sua, Si volueris mandata seruare conseruabunt te, ante hominē vita & mors. bonum & malum quod placuerit ei dabitur illi. wedle praw tedy żyć nie iest to niewola / ále wielka swobodá / gdźie káżdy wpokoiu zá swym práwem śiedźi.

Wolność ktorey sie domagáią dissidentes wolnośćia nie iest ále niewola.

Rozney sie bárzo od tey opisáney wolnośći / dissidentes nobiscum in Religione vpomináią. Wolnośći sie vpomináią / ktora święte práwá od dawnych lat vczynione znośi / chcąc żyć vt libet práwá niesłucháć / gwałtem krzywdy dochodźić / nowe sposoby żyćia do Rzeczypospolitey wprowádzáć etc. A coż to zá Złota Wolność / tárgáć sie pismem vszczypliwym ná wiáre práwowierną / Biskupy / y Przełożone Kośćiołá Bożego / ná Káptury / álbo Confœderatiæ mądrych y pobożnych Senatorow / ktorzy sie ná nieprzyiaćioły stárożytney y práwowierney Wiáry S. w ktorey sie pokrzćili y w ktorey Swiętych Sakrámentow zażywáią / sub fide & honore sprzyśiegli / A zá krzywdę poczytáć / że tákie pismá zárázliwe y pobożnych obrażáiące psuią y palą / Ze Sancto zelo feruentes Cátholicy / albo iáko to im właśnie przynależy Vigilantes Pastores super gregem suum Antistites & Episcopi te nowe Ministry Ewángelickie / iáko nowe Pseudo Prophety. ktorych żaden niepostał á sámi sie domyśláią / nád zákaz Páwłá S. Quomodo prædicabūt nisi mittātur fałszywe náuki rozśiewáią / Zmiast y sposzodká ludźi dobrych iáko pestilentes & animarum prædones wyświecáią że im Ius municipale & aditus ad magistratus denegatur &c. nie iest to wolność iednym słowem mowiąc / ále wielka y wieczna niewola. Co sie doskonáley z wtorego rozdźiału zrozumie.

Káptur Korczyński Anno 1438. ipso die S. Marci Euang. in Gen. Comitijs Regni.

Ad Rom. 10. v. 15.

ROZ.

Rozdział wtory
o Dwoiákiey Wolnośći.

WOlność ktora śie ná świećie ludźie ścżyca/ iest dwoiáka/ przyrodzona y nábyta/ Przyrodzona iedná dla tego śie nazywa iż śie z Człowiekiem záraz w Ráiu vrodźiłá/ ktorey po przykazániu Boskiego przestępstwie sobie człowiek náwatlił ále iey pzrećie dokończá nie vtráćił/ bo peccatum non tollit naturam sed vitiat, że nie utráćił/ świadczy to rozmowá oná Bogá z Kaimem/ sub te erit appetitus tuus & tu dominaberis illius; & Deut: Testes inuoco hodie Cœlum & terram (mowi Moyżesz do ludu Izráelskiego) quod proposuerim vobis vitam & bonum benedictionem & maledictionem, elige ergo vitam vt & tu viuas & semen tuum. A národżnych inszych mieyscach w piśmie ś. łácno śie tego doczytáć.

Wolność dwoiáka przyrodzona y nabyta. przyrodzona

Liber: arbitrium, Gen. 4. Deut. 30.

Z tym śie declárnie iż nie iest przed śie wźięćia mego/ tráctowáć tu de libero arbitrio, hoćiasz wiem o wielkiey controuersiey miedzy Kośćiołem práwowiernym & dissidentes à vera fide; Lutherus zgołá odiął człowiekowi wszytke wolność y mowi Liberum arbitrium figmentum esse in rebus, seu titulū sine re, omniaq́ euenire necessitate absoluta y nápisał o tym z rozumu swego/ de seruo arbitrio Drudzy zaś poślednieyszy choćiasz człowiekowi wolnośći coś przypisowáli/ ále non in negotio iustificationis ták náuczáiąc iákoby to Pan Bog sam wolą człowieczą ták władnął/ iáko chłop siekierą/ á człowiek rad nierad muśiał tám iść gdźie mu Bog kazał/ właśnie iák owcá zá trawą/ álbo dźiećię zá iágodámi/ y ták lud prosty zwo-

Controu: Libero arbitrio.

Lege si placet Robertum Bellarm. Tomo 3. Contr. de Gratia & lib: arb.

Concil. Trident. Sess. 6. de Iustificat.

dza/

dza/ twierdząc iż Bog sam wszytko w nas sprawuie/ on iest przyczyną wszytkiego náwet y grzechow ktore popełniamy/ poniewaß niemożemy nic tylko co Bog nátchnie/ lubo ná złe lubo ná dobre.

Liberum arbitrium esse my Kátholicy: bronimy. Dowody ktorymi tego dowodzą iuß są dawno od Oycow ś. rozebráne. My Cátholicy liberū arbitrium bronimy/ bo niem się sczyćiemy/ y mowiemy per liberum arbitriū, człowiek álbo ná zbáwienie/ álbo ná śmierć robi/

Eccl. 16. Ante hominem vita & mors bonum & malum quod pla

vbi sup. Cap. 15 cuerit dabitur ei. Quare autem Deus Angelos & homines donauerit libero arbitrio videndus idem Bellarminus.

Druga iest wolność człowiecza nábyta gdy iuż nie tylko sobą kto wolno włada/ ále y inßym rozkázuie przodkuiąc przed niemi zacnośćią/ dźielnośćią etc. nie iest to

Wolność nábyta od przyrodzoney rożna. wolność przyrodzona/ gdyż nas wßytkich náturá wolnymi vczyniłá. Stąd się pokázuie iż w stanie niewinnośći żadnaby niewola nie byłá/ iáko w Synách Oycá iednego/ y do iednego końcá stworzonych ták náuczáią wßyscy Oycowie śś. niewolnikiem bydź iuż to przećiwko przyrodzeniu/ bo contra primæuam constitutionem naturæ, bo ieśli to przemierzłe słowo Meum Tuū, ktore iest przyczyną wielkich niezgod miedzy ludźmi/ álbo ináczey mowiąc/ ieżeli podźiał rzeczy doczesnych/ non est de Iure diuino,

Wolność nábyta nie iest de Iure diuino neq; de Iure naturæ sed de Iure Gentium. nec de Iure naturæ, sed tantum de Iure Gentium, co dobrze vważyli ludźie vczeni/ ktorzy piszą de Iure & de Iustitia, że non Iure diuino, bo o tym żadnego práwá Boskiego nigdźie nie máß/ y owßem o wßytkich nápisano/ Dominamini Piscibus maris, & Volatilibus cœli & vniuersis animantibus quæ mouentur super terram. Tym się pokázuie że iure naturæ omnia communia. Ale tylko Iure Gentium, z spolnego rozsądku/ y consensu ludzkiego/ kto-

go/ ktorzy widzieli iż też ten podział rzeczy miał bydź bardzo pożyteczny ták do záchowánia spolnego pokoiá miedzy ludźmi/ iáko też ad meliorem rerũ administratione̅, ábi káżdi ták sie o swoie stárał iáko swoie własne ná nikoğ sie niespusczáiac/ Ale otym szyroko dosyć ći ktorzy pisáli/ iákom námienił de Iustitia & Iure.

O ludźiách wiekßa trudność skad to miedzy ludźmi że dźisia iedni sie wolnośćia szczyca/ drudzy pod niewola stekáia/ poniewaß iákom powiedźiał/ ludźie sa iedney nátury/ y iednego Oycá dźieći/ y ku iednemu końcu (to iest Bogá sámego) stworzeni. Zebráli przyczyny iednym wolnośći/ drugim niewolstwá ludźie vczeni.

Skad to że sie iedni wolnymi á drudzy niewolnikámi zowią.

Pierwßy sposob iáko ludźie wniewola sie dostawáli/ iest dobrowolne sámych śiebie ná to záprzedánie/ iáko vczynił Esau przedáiac zá potráwe práwo pierworodne brátu młodßemu Jákobowi. Primogenituram autem sequebatur ius quondam in Fratres. Gen. 25.

Wtory sposob niewoley iest/ Iusta condemnatio. Ták Noe Pátryárchá przekląl siná swego Chámá/ o to że sie ważył znie go náśmiać widząc go obnażonym/ maledictus puer Chananæ seruus seruorũ erit Frıbus suis A tenże drugich dwu synow swoich Sem y Japhet błogosłáwiac Wolność im testámentem legował: Benedictus Dominus Deus Sem, sed Chanaan seruus eius, Dilatet Deus Iaphet & habit et in tabernaculis Sem: sitq; Chanaan seruus eius. Gen. 9. v. 25.

Trzeći sposob niewoley iest/ natiuitatis bo ktorzy sie iuż stákich niewolnikow rodźili/ niewolnikámi sie rodźyli/ ktorzy zaś z wolnych rodźicow/ wolnymi sie rodźili.

Czwarty sposob/ Iure Belli Iure Gentium Inductũ in Bellis iustis, A w tey to wolnośći ták nábytey/ ták sie

ludzie záwße kochali/ że ią sobie nád wßytko złoto ważac/ Złotą wolnośćią názywali/ nulla enim voluptas Viris ingenuis suauior est libertate, omnes enim homines natura libertati student.

Cæsar. lib. 2. de bello Gal.

Wolność nábyta iáko káżdemu miła.

Plutarch: in Lacede.

Agesylaus widzac że cudzoźiemcy dźiwowáli śie/ iż Krolem bedac pospolu z pospolstwem frugali cibo vestituq; vteretur Gdyż y my Lácedemończycy mamy/ z tego zysk wielki wolnośći/ Admonuit nullam esse voluptatem Viris ingenuis libertate suauiorem, nec ibi voluptas diu esse potest vbi luxus regnat. Y tenże Plutarchus o dwu rodzoney Bráći Buris/ y Spártis/ ktorzy byli dobrowolnie do Krolá perskiego/ Xerxesá ná pewną śmierć/ z roskazánia Bogow (Bo quòd Oratores Persarum occidissent Lacedem, záiáchali/ ktorych Krol Xerxes nie tylko zábiiáć nie kazał/ ále też vßánowawßy/ miedzy nayżyczliwße swoie przyiaćioły poczytáć chćiał proßac áby przy nim zostáli/ At responderunt, scimus quàm ingens bonum sit libertas, quam nemo sanus vel cum Persarum commutarit regno. Ale nie ßukáiac obcych przykłádow domowych w Synách Koronnych mamy dosyć/ Mieczem Wolnośći Polacy nábywáli/ Mieczem iey cáłośći bronia/ milßa im nád skárby naybogátße/ milßa nád dźiadki/ milßa nád zdrowie. Do ktorey nábytey Złotey Wolnośći przystapiłá wolność ktora nas Chrystus obdárzył z wiárą/ ś. gdźie tá wolność z Euangelia ś. nábyta od rozmáitey niewoli/ nas oswobodźiła/ iáko od niewoley grzechu/ od niewoley ßátáńskiey/ od niewoley pożadliwośći/ oczym wßytkim Páweł ś. nam przypomina. Liberati à peccato serui facti estis iustitiæ habetis fructum vestrum in sanctificatione finem verò vitam æternam, Y ták zá tą wolnośćią nábylichmy wolnośći Synow Bożych/ non accepistis Spiritum ser-

Wolność Chrystusowá prawdźiwa wolność Złota.

Ad Rom. 6.

Ad Rom: 8.

uitutis

uitutis iterum in timore, sed accepistis Spiritum adopti-
onis Filiorum in quo clamamus Abba Pater, słowá Pá-
wlá świetego.

Nie ták iednák rozumieć trzebá te słowá Páwlá ś.
iáko inße wßytkie mieyscá pismá ś. ktore nas o tey wolno-
śći vpomináia/ iákoby zá ta wolnośćia Chrystusowa sie
dzac/ nie powinnichmy áni ná posty / áni ná żadne vmár-
twienia/ áni iednym słowem ná wßelkie rozkazánia Prze-
łożeństwá/ iáko sobie te wolność mieć chca Heretycy nie-
ktorzy z nabożeństwá náßego Kośćielnego y slubow ná-
ßych sie náśmiewáiac/ ponieważ tákim posłußeństwem
y mortificatiami wiecey iesźcze tá wolność Duchowna po-
mnożenia bierze.

Wolność Chrystusowá ćiężarow vmartwienia nie znośi.

Przy tey sie tedy Wolnośći złotey z wiára nábytey
ták opowiedźieli Synowie Koronni iż iey zdrowie swoim
bronić poprzyśiegli Co ona swoia stárożytnośćia/ y stáre
polska Ceremonia wyrażáli/ kiedy w Kośćiołách Mßey
ś. nabożnie słucháiac/ gdy záczynano czytáć Ewángelia
Mieczow wpoł z pochew dobywali/ ochote swoie do
gardł przy wierze ś. ktora wźieli przez Ewángelia oświad
czaiac/ ktora to Ceremonia záraz sie zá Mieczysłáwá pier
wßego Páná w Polszcze Chrześćiáńskiego záczelá.

Drudzy ná oświadczenie tákiez ku wierze ś. życzli-
wośći zápomináiac stárych Herbow Fámiliey swoiey/
Chustki ktorymi im głowy przy Chrzćie wiazano/ zá
Kleynoty y Herby sobie y potomkom swoim bráli/ czego
świádkiem iest Kleynot názwány nałecz/ ktora sie zá-
cnych wiele Domow w Krolestwie Polskim szczyći/ Al-
bo też drudzy do Herbow swoich krzyż przydáwáli/ czym
záraz ći wßyscy y nabożeństwo / y stárożytność Fámiliy
swoich pokázuia. Tey nábytey z wiára ś. Wolnośći zło-
tey dotrzymáć w cale/ wielka cnotá Synow Koronnych

A iż ia nam dissidentes a Religione wydrzeć chca/ pro- si Wolność Złota o żárliwe dotrzymánie sámą stárożytnością nas przychecáiac oczym Rozdźiał 3.

Rozdźiał Trzeći.

Złota Wolność záras z S. Ewángelią w Polscze ośiádłá gdy iescze o zadnych nowych Wolnośćiach w Religiey słychać nie było.

Náświećie nic trwáłego.
Dan. 2.

NIE iest nic ná świećie trwáłego/ iedne śie rzeczy psuią/ á drugie wzgore idą/ Co Pan Bog pokazał Krolowi Bábilońskiemu Nábuchodonozorowi/ w obráźie przez sen/ widźiał przed sobą wystáwiony Obraz v ktorego głowá sczyrozłota/ Piersi y rámioná srebrne/ niżey zaś obrázá częśći iego miedźiáne/ golenie żelázne/ stopy nápoły żelázne á nápoły gliniáne były/ widźiał y kámień iakiś wálacy śie zgory wyćięty/ ále nie rekomá/ ktory vgodźił wnogi nápoły gliniáne/ y nápoły żelázne obrázu onego/ y skruszył ie/ á zátym záras wszytko śie pomieszáło/ gliná/ żelázo/ miedź/ srebro/ złoto/ y obroćiło śie iáko w perzynę/ ktorą ledá wiátr lácno roznośi/ á mieysca obrázu onego áni znáć było/ ále on kámień ktory skruszył on obraz zstał śie gorą wielką/ y nápełnił wszytkę źiemię. Nieumiel żaden z Bábilonczykow przetłomáczyc/ snu onego/ áż Dániel ś. Duchem Bożym wykłáda ono widzenie Krolowi iż znáczyło Krolestwá ná świećie po sobie nástepuiace/ áże nic trwáłego ná świećie nie iest/ tylko śie do czásu łskni/ á zá czásem ginie/ przeto sámo tylko Krolestwo Chrystusowe ktore śie przez

Sam Kośćioł Chry-

on cu-

on cudowny kámień znaczyło/ wieczne ieſt; o ktorym Anioł Pánnie powiedźiał/ Regni eius non erit Finis Tá obietnicá nie tylko ſie o onym Krolestwie wiecznym rozumieć ma gdźie ſie ſś. Boży po śmierći doſtawáią/ ále też y o Kośćiele ś. Cátholickim ktory czeſto w Ewángeliey ſamże Chryſtus Kroleſtwem niebieſkim zowie/ ktory záczawſzy ſie od ſś. Apoſtołow/ áż do ſámego zgonu świátá ná opoce mocney zbudowány/ vpadku ſie nie lęka; Ták obiecano ś. Piotrowi. Tu es Petrus, & ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam, & portæ inferni non præualebunt aduerſus eam.

Chryſtuſow ná wieki trwa.

S. Greg. Papa Hum. 11. in Euan.

Styym ſie oświadczam/ iż nie ieſt Intencia moiá dowodźić wſzytkimi ſpoſobámi/ iż przy Kośćiele ś. Kátholickim Rzymſkim/ ten ieſt prawdźiwie Kośćioł od Chryſtuſá/ temi ſłowy fundowány/ álem to tylko dla ſtárożytnośći Kośćiołá ś przywiodł/ tym pokázuiac że tám ieſt prawdźiwa wiárá/ ktora dawnieyſza y w ktorey ſucceſſi, od Piotrá ś. záczęto vkázáć możemy. Bo ieſli ſie ſtárożytnośćią Domy y Familiæ ſczyca dáleko wiecey Kośćioł Boży tą ſtárożytnośćią ſczyćić ſie powinien: Ale nierozwodząc ſie długo z rzeczą/ tylko to pokázáć trzebá/ iáko ſie dawno w Rzeczypoſpolitey Polſkiey wiárá Chryſtuſowá záczęłá: z kąd káżdy poznáć muśi/ iáka to wiárá byłá/ A iż teráźnieyſza nowa/ (ktorey ſie Jch Mość Pánowie diſsidentes libertatem domagáią) żadnego z nią podobieńſtwá nie ma.

Stárożytnośćią ſie Fámilie ſczycą dáleko ſłuſzniey. Kośćioł ś.

Záczęłá ſie wiárá Chryſtuſowá w Polſzcze R. P. 965. zá panowánia w Polſzcze Mieczyſłáwá pierwſzego/ Syná Ziemiomyſlá/ Syná Leſzká/ Syná Ziemowitá/ Syná Piáſty. Mieczyſław ten ślepo ſie vrodźił/ y cudownie śiodmego Roku lat iego/ gdy mu obrzadkiem pogáńſkim Oćiec włoſy poſtrzygał przeyźrzał. Futurorum bo-

Wiárá ś. Cátholicka w Polſzcze záczętá ſie Anno 965. zá Mieczyſłáwá.

Kroniki Polſkie Ioan Herburt lib. 2. Cap. 1.

dorum bonum Omen, ktory potym Dabrowkę Bolesławá pierwszego Xiążęćia Czeskiego corkę w Małżeństwo wźiąwszy, Conditiey ktorey sie podiął iż Chrześćiáninem zostáć miał, dosyć vczynił, Okrzczony wiárę s. cáłem sercem rozszerzał, Dwoie Arcybiskupstw, Gnieźnieńskie y Krákowskie, Biskupstw inszych siedm. Poznáńskie, Smogorzewskie, w Byczynie, (ktore zá czásem do Wrocłáwia przeniesiono) Kruświckie, przeniesione potym do Wrocłáwia nád wisłę, Płockie, Chełmieńskie, Lubuskie, Kámienieckie, Fundował, y słusznemi opátrzył dochodámi ⁊c. Wiem o Krákowskim, iż nie záraz było Arcybiskupstwem, y o chełmieńskim, płockim, że nie wten czás fundowáne są, rożnią Kronikarze, sed nihil hoc modò ad propositum.

Polacy od 667 lat Chrześćiány.

Już tedy dźiśia liczymy lat 667. do Roku dźisieyszego 1632. iákochmy Polacy Chrześćiány zostáli, y dobrymi nászym przykłádem Węgierskiemu Páństwu do teyże pobożnośći pomogli. Bo Adleidá śiostrá Mieczysłáwá Páná polskiego, dána w Małżeństwo Geyźie, álbo Iesse Principi Vngariæ, wiáry im s. przyczyną byłá, piątego Roku po Polakách.

Ceremonia Polska ná oświadczánie wiáry.

Zá tegoż Mieczysłáwá, y on pochwały godny zwyczay vrosł v Rycerstwá polskiego, że przy Mszey s. gdy záczynano czytáć Ewángelią, oni Mieczow wpoł z pochew dobywáli, y ták dobytych áż do dokonánia Ewángeliey trzymáli, iákoby sie oświadczáiąc iż tey wiáry s. z Ewángelią wźiętey do ostátniey odwagi, y sámego zdrowia bronić gotowi, y przy niey sie wiecznie wszyscy sprzysięgáią.

Woyćiech s. Polaki w wierze vmocnił.

Teyże á nieinszey wiáry s. nas Polakow náuczył. S. Adalbertus, Arcybiskup Gnieźnieński wielki Chrystusow męczennik, zá Krolá Bolesłáwá Chrobrego, Syná Mie-

Czysłáwowego

czystawowego/ y one w pieśni swoiey Bogárodzicá ná wieczne nie zápámietánie zostáwił/ w ktorey co o Náświetszey Pánnie co o wzywániu śś. co de Communione Sanctorum trzymáć mamy wyráził/ (czego tá nowa wiárá/ktora sie domaga libertatem nie przyznawa. Z toß wiára do Polski przyßedł Jácek ś. naß z Rzymu od ś. Dominiká do Zakonu przyięty/ z taß y Blogosłáwiony Ioannes Capistranus Zakonu ś. Fránciszká/ towarzyß ś. Bernárdyná/ ten pierwßy do Polski wprowadził Zakon ktory dźisia Bernárdynámi názywaćie/ látá Páńskiego 1454. zá Krolá Káźimierzá Jágiełowicžá ktory wpośrzod Rynku Krákowskiego przez tłumáczá gorace kázánia czyniąc/ tey á nie inßey wiáry náuczał częstemi cudy ią vtwierdzáiąc. Ale ná coż wiecey przywodźić dowodow o stárożytnośći wiáry Swietey prawowierney w Polszcze dźiś poczowßy od Mieczysławá mielichmy iuż pánow polskich wßytkich/ w liczbie/ licząc áż do Náiáśnieyßego Zygmuntá trzećiego/ świątobliwie zmárłego/ w liczbie 30. á ći wßyscy Catholicissimi, niwczym wiáry ś. raz przyiętey nieodstępuiący/ zá ktorych vprzeymym nabożeństwem/ wßyscy poddáni iednego Bogá iednostáynie chwalili/ y po wßytkim Chrześćiáństwie nabożeństwem y Złotą Wolnośćią sławnymi byli. Rzeczpospolitą swoie zá blogosłáwieństwem Bożym dosyć ßeroko rozßerzáiąc. Jáko tedy dawno przy złotey wolnośći Ewángelia ś. w Polszcze osiádłá/ zrozumieć káżdy może/ gdy ieszcze o nowey Religiey wolnośćiách y słyßeć nie było/ Jeszczeby w Polszcze ználast nie iednego człowieká ná świećie w látá stárßego/ niż wiárá JchMośćiow Pánow Disidentow. Zá Krolá Władysławá Jágiełá z Czechowie/ nowey wiáry od Husá vczyć poczeli/ y iuż sie fałße y do Polski wkradáły/ále bárdzo táiemnie/ zá Krolá Wlá-

Polscy Krolowie wiáry ś. przećiwko herezyey bronili.

Káptur Korczyński Anno 1439. Sigis. Anno 1540.

lá Władysławá syná Władysławá Jágielowego/ iuż tro-
chę bespeczniey nowey się sekty chwytáć poczęli/ ále y te-
mu Korczyńskim Káptur em prędko zábieżano.

Przestrzegał y świętey pámięci Zygmunt wielki stáro-
żytney wiáry. Dopiero się R. P. 1552. zá pánowánia
Zygmuntá Augustá/ ná Seymie w Piotrkowie iáwnie
niektorzy z obłędliwą wiárą swoią odkryli/ Tám dopiero

Heretyctwo się w polscze iáwnie zá-częło.

ná tym Seymie/ przy Mszey o Duchu ś. (od ktorey się
záwsze chwalebnie Seym w Polscze záczyna) przy po-
dnoszeniu Ciáłá Páńskiego/ználeźli się niektorzy/
przed oczymá Krolewskiemi co czápek nie zdeymuiąc
stali/ áni klęknąć chćieli Sákrámentem ták Przenaświet-
szym gárdząc/ á wiáry się ś stárożytney przodkow swoich
tym postępkiem zárzekáiąc. Tám dopiero spor o Iurisdi-
ctią Duchownych niektorzy wnieśli przed Królá/ strony
odszczepieństwá/ áby ich Xięża nie sądźili/ áby Krol tey
władzey z ręku swoich nie puszczał/ áby się nią znikim nie-
dźielił/ powiádáiąc że idźie o wolność pospolitą/ idźie o
władzą krolewską/ áby nikt inszy szláchćicá Polskiego nie
sądźił/ tylko sam Krol támże ná ten czás/ názwano Bisku-
py Hypokrytámi/ wilki drapieżnymi czego iescze nigdy w
Polszcze od początku wiáry słycháć nie było.

Zniewagá Duchownych od świetskich

Rozumiey iáko w ten czás nietylko Biskupi ále y wszy-
scy prawowierni ćieszko westchnęli/ od nowey wiáry ludźi
słysząc nowe słowá zelżywośći ná stárożytną wiárę pełne.
Czytay rzecz Andrzeiá Zebrzydowskiego Biskupá Kráko-
wskiego/ támże w Senaćie miána/ v Kronikarzow/ kto-
ry wywodnymi słowy pokázował/ że to iuż one czásy przy-
szły/ o ktorych Páwel ś. powiedźiał że dla złośći ludzkich

2. ad Timot. ✠. 1. Cap. 4. cor. 3.

Wiárá ś. przyść miáłá ku obelżeniu/ ktora gdy się iuż roz-
sypowáć poczyna/ iuż też y wszytkie rzeczy ludzkie wálić
się muszą. Ale iednák iesli dla złey Xięży rzeczy Boskie po-

waga

wage swa trácić máia / iáko sie też rzeczy y świetckie o- dzierża dla złych Krolow. Niepostánowił bowiem tego Pan Bog nád ludźmi Bogow / ále też ludźi tákże tedy y Xieża y Krolowie krewkośći podlegli sa / iż ludźmi sa. Acz też niewidźimy / prze czby w Polszcze Xieża miedzy innymi ludźmi nagorszymi bydź mieli / bo ieśli ná vrodzenie weyźrzysz / rowni sa drugim / ieśli ná żywot / ábo ná obyczáie / tedy y w tym ták sie spráwuia iáko inszy nád nie lepszemi sie pokázáć nie moga / ieśli o náuke idźie / tedy ich to własna rzecz wiedźieć co im potrzeba vmieć / á co niepotrzebá / w czym wszytkim niepotrzebá sie im spráwiáć przed niczyim innym sadem / gdyż oni sa od Páná Bogá inszych sedźiámi postánowieni (ále sie tu nie kłádźie orátia tá iego wszytká dla przedłużenia) Náostátek tym záwiazał / że M. Krolu słyszałeś skárge / słyszałeś iákote Sedźie vczczono / iáko y ciebie sámego / ktorego władza násza władza stoi nie czcza Biskupow / nieczcza Senatorow / o Kośćioł nic / stoi Kośćioł ś. ná opoce / ktoremu nikt nie vczyni żadnego gwałtu / o ćie Krolu idźie sámego / blisko tego że y tobie sámemu nieprzepuszcza / ktorzy sie ná te tárgneli przez ktorych rece Pan Bog y Rzeczposp: ná głowe twa Korone włożyłá. Wiesz co sie w Niemczech dźieie iáko sie tá swawola aż o Cesárski Máiestat opárłá : iuż też tego y v nas poczatki widźimy / krzywdá Boża y Kośćiolá iego ś. wolność / niesłucháć Biskupá / niesłucháć Krolá. Bo wźiać sad około odszczepieństwá Biskupowi / á dáć go Krolowi / co to innego iest / iedno sam sad swoy zgubić / á Xieżego nieodźierżeć / czyli ściebie vczynić chca onego Krolá ktorego Bog zo- stára iego odrzućił / y tradem záráził : nie twoiá to rzecz vznáwáć / miedzy tradem á nie tradem ále Kápláńska ktora gdy wcale bedźie y twoy Máiestat cáły zostánie / Ozias Rex Iuda 2 paral. 26 v. 18

władnać

wladnąć bedźieß/ fortunny bedźieß/ Bog przy tobie bedźie. Byłá Zebrzydowſkiego Rzecz y beſpieczna y vczćoná/ y tákże iuż poniey niebyło co poćieſzywáć: toż inni wßyſcy ná iego Votum przyzwalali/ oprocz tych co ie iuriſdictia Xieżey mierźiłá/ y przetoß ná nie iáko mogli/ nabárźiey náćieráli. Ták że Krol widząc wielkie z obudwu stron vlećie ſie zá ſwoie zdánia/ á ná obie ſtronie ſie ogląduiąc/ chcąc oboiey ſtronie dogodźić/ do kilku niedźiel/ zwlaczał/ kuſząc iednánia y porownánia miedzy ſtronámi/ ále gdy to bydź nie mogło/ przyſtąpił potym do Dekretu/ ktory kazał ferowáć Kanclerzowi Oćieſkiemu/ że według rozumienia ſwego/ y dawnych ſpraw Koronnych/ inaczey widźieć tego nie może/ iedno iż ſąd około odſzczepieńſtwá/ własnie Xiedzom Biſkupom należy. Po ktorem Dekrećie Posłowie vmilknęli.

Dekret Krolewſki zá Duchownymi.

Z tego coś czytał vważyć możeß/ iż od R. P. 1552. licząc aż do Roku 1632. nie naydźieß tylko 80. lat iáko ſie Herezya w Polſzcze zácz łá.

A przeto do vważánia ſie káżdego podáie/ iáko ſie ſłußney rzeczy/ Złota Wolność vpomina áby z nia libertas fidei obok nie zasiádałá/ gdyß ſie z nią żadna miárą iáko iuż z ſtárą zgodźić nie może/ bo ieżeli poſpolićie mowią. ſtáry Przyiaciel/ ſtáre Wino/ ſtáre Złoto/ świeżßy nie vſtepuią. A czemußby ſtára wiárá młodßey nierownie/ á ktemu fałßywey mieyſcá ſwego w Polſzcze vſtąpić miáłá. Ponieważ ſie oto Bog ſam bárzo gniewał/ y ſurowie Libertatem Religionis káráć przykázował. Jáko otym.

Rozdział Czwarty.

Jáko Surowie Práwo Boże zákázowáło

wáło

wáło záwsze Nowego, nád sposob
w pismie opisánego nabożeństwá.

WYbrawszy sobie spośrzodká wszytkich Narodow zá osobliwe chwalce syny Izráelskie (Jáko Moyzesz s. w swoim Canticum: quando diuidebat altissimus gentes, quando separabat filios Adam pars Domini po- Deut, 32.
pulus eius Iacob funiculus hęreditatis eius) Bog wszechmogacy we wszytkim chćiał ie mieć bárzo porzadne około nabożeństwá / niechćiał áby kto chćiał / y iáko chćiał y gdźie chćiał / czćił go y chwalił ále do ofiar swoich obrał sobie pewne pokolenie / opisał pewne práwo przy nábożnych ofiárách / ktorych sie przestepowáć nie godźiło / náznaczył y mieysce gdźie chćiał bydź chwalony / á nie indziey. Deut, 12. 4. 31.

O mieyscu. (Caue ne offeras holocausta tua in omni loco, quē videris, sed in eo quem elegerit Dominus. Leuit. 16

O ofiárách. Czytáć w Xiegách Kápłáńskich.

O Kápłanách. Co powinni byli ofiárowáć / rożnice Leuit, 8.
sam Bog vczynił miedzy bydlety czystemi y nie czystymi / ktore do ofiar przymowáć á ktorych nieprzymowáć.

Z tego wszytkiego / snádno poznáć iáko sam Bog zákazował Libertatem Religionis. A kto też przykazánia Leuit: 11.
Bożego nieprzestrzegał / że wczymkolwiek z rzeczy pomienionych wykroczył / surowie był od sámego Bogá karány / iáko sie to pokazáło na synách Naywyzszego Kápłaná Aaroná / ktorzy oto sámo iż sie ogniá ważyli z kad inad / á nie z Ołtarzá do kádźielnic swoich nábráć / Egressus ignis à Domino (mowi pismo (deuorauit eos & mor- Leuit. 10.
tui sunt coram Domino. Pomárli záraz v Ołtarzá / á iescze zákázano oycu ich Aáronowi / y pozostáłym Synom

iego/ áby ich koniecznie nie żałowáli/ Capita vestra nolite mundare, & vestimenta eorum nolite scindere, ne forte moriamini, & super omnem cætũ oriatur indignatio, O iáko straszne sądy Boże/ nád tymi Káplanámi/ iż nie według práwá opisánego od Bogá/ nabożeństwá sie domyslali/ łácżno sie podobnych przykłádow wiela w pismie docżytáć.

Aże też nie káżdego nabożeństwo według vpodobánia/ Bogu sie podoba/ y o tym znáyduiemy w Pismie/ iáko y Krole że sobie Káplańskie vrzędy przywłaszczáć śmieli srodze karano; Doświadczył ná sobie tego Krol

1. Paralip. 26. Judski Ozyasz rozumieiąc że mu sie godziło iáko Krolowi wszytko/ Ingressus templum Domini adolere voluit, incensum super altare Timiamatis nieposłuchał Káplána Azáryaszá mowiącego / non est officij tui Osia vt adoleas incensum Domini, sed Sacerdotum qui Consecrati sunt ad huiuscemodi ministerium, Támże záraz vczuł ná sobie rękę Páńską/ trądem obrzydliwym ná twarzy zárażony/ y został ták trędowáty áż do śmierći/ y osobno od towárzystwá ludzkiego oddalony według práwá Bożego mieszkáć musiał. siłá inszych temu podobnych przykłádow surowośći Bożey/ gdźie Káplaná nie słucháć Libertatem Religionis obieráć śmierćią karano.

Nikomu sie nie godziło w vrzędy Káplańskie wdáwáć.

Deut. 17. ℣. 12. O czym práwo tákie/ Qui superbierit nolens obedire Sacerdotis imperio qui eo tempore ministrant Domino Deo tuo ex Decreto Iudicis morietur homo ille, & auferes malum de Israel, Tákie práwo Boże otym tu/ y ná inszych wielu mieyscách. Jesli tedy w Zakonie stárym/ gdźie tylko były figury nabożeństwá nászego/ ták surowie libertatem Religionis seu deuotionis zákázowano/ y przestępce sposobow nabożeństwá opisánego ták srodze y nagle karano / Coż o Swiętym nabożeństwie nászym w

Kościele

Kościele prawowiernym rozumieć mamy? Coż iest większego pisane prawo przestąpić? Czyli słowom Chrystusi nie dać wiary? albo ie według upodobania swego nicować y wywracać? Sakramentow śś. od Chrystusa samego postanowionych nieprzyimować. Ofiara Przenaświetsza Mszey ś. gardzić/ w Urzędy sie Kapłańskie ledá komu bez Iurisdyctiey wdawać/ iezykiem Boga y śś. iego siegać &c. iako czynia dissidentes in fide.

Laska to twoia Chryste na ktoreyieś fundował Kościoł ś. iż dzisia tak cierpliwie znosisz krzywdy twoie/ y nie skwapiasz sie nagle z karaniem na złego iakoś czynił w Zakonie boiazni/ to iest w Zakonie starym. Podam tedy do uważenia Wolność złota Synom Koronnym ktora sie zawsze z Pany Kościoła prawowiernego/ iako w inszym wszytkim/ tak y w sposobie iednostaynego nabożeństwa w Rzeczyposp. Polskiey od poczatku przyiecia wiary ś. zgadzała/ iż sie z ta nowa wolnościa (cum libertate Religionis wierzyć iako kto chce) żadna miara zgodzić sie nie może/ gdyż temu zabiegano zawsze prawy tak Duchownymi iako y świeckiemi. Oczym.

Rozdział Piąty.

Isz prawa pospolite od pobożnych ludzi zgodnie uczynione na walnych tak Duchowny iako y świetckich Seymach libertatem Religionis zakazuia.

Z Wielka pilnościa zawsze przestrzegali Kościoła Bożego Przełożeni/ aby sie miedzy Chrześciiany prawowiernymi iako w Wierze tak y w Nabożeństwie ro-

żnice wiedziały/ świádectwo tego w Piśmie ś. gdźie Piotr ś. głowá wßytkich Apoſtołow/ Concilium zebrał ná vſpokoienie rozerwánia/ ktore ſie miedzy wiernymi zá czyniało/ cżułość ſwoie około duß ſobie powierzonych oświadczáiąc/ kádźie ſie liſt támże Apoſtołow śś. piſá- ny do Bráciey/ ktora w Antyochyey/ Syryey/ y Cyli- cyey mießkáli/ w ktorym fráſuią ſie ná tych/ ktorzy przy- czyncámi byli rozerwánia teg/ á proßą áby w iednoſtáy- nym z nimi nabożeńſtwie mocno trwáli/ ꝛc. Fráſował ſie y Páwel ś. otoż piſząc do Gálatow/ ktorych prośi áby ſie nikomu od wiáry wźiętey y od iedności Ko- śćielney odrywáć niedáli/ żal ſwoy wyráźił onemi słowy/ vtinam abſcindantur qui vos conturbant ſtąkoß pilno- śćia y nápotym Kośćiołá Bożego Przełożeni pokoiu Kośćielnego/ y cáłości wiáry przyſtrzegáli/ iż iáko ſie prędko błąd iáki wzniecał/ wßyſcy iednym ſercem przeći- wko niemu ſie opowiádáli y poki nie wzmogł záraz go zátłumiáli świádkiem tego ſą Concilia Kośćielne Pow- ßechne y Párticulárne/ ktorych od czáſow Conſtántiná wielkiego Ceſárzá Chrześćiáńſkiego od Roku páńſkiego 327. iuż było 18 ápprobowánych.

Pilnowáli tego Kośćiel- ni Przełoże- ni áby ſie ro- żnie te nabo- żeńſtwá nie dźiały.

In Act. Apoſt. Cap. 15. Ad Gallat. 5. ✝. 12.

Cocilia gene- ralaiapprobata num: 18.

Pierwße było Concilium Nicænum zá Sylweſtrá Pápieżá á Ceſárzá Conſtántyná/ w R. P. 327. Ná kto- rym było Biſkupow 318. ná tym świętym zgromádze- niu Dwie rzeczy Oycowie ſpráwili iedną o świecceniu Wielkiey Nocy/ druga o prawdźiwym Boſtwie Chry- ſtuſowym náukę vtwierdzáli/ potępiwßy Aryußá y z v- czniámi iego.

1. Nicenum. Belarm. 1. Tō. Contr. 4. de Concilis & Ecci militant.

Drugie Concilium było Coſtántinopolſkie/ R. P. 383. zá Dámáſá Pápieżá y Theodozyußá/ ſtárßeg Ceſá- rzá ná ktorym było Biſkupow 150. ktorzy wßyſcy Má- cedoniußá przeklęli y potępili/ iż Boſtwá Duchowi ś.

2. Conſtant.

nie przy-

nie przyznawał. Trzecie Concilium Epheſkie zá Celeſtyná Pierwſzego Papieżá / y Theodozyuſzá młodſzego Ceſárzá w R. P. 434 ná ktorym Neſtoriuſzá Conſtantynopolſkiego Pátryárchę / przekonano y potępiono / iż o dwu perſonách w Chryſtuśie Pánu nauczał. 3. Epheſinum.

Czwarte było Concilium Cálcedońſkie zá Leoná pierwſzego Papieżá / y Márcyaná Ceſárzá w R. P. 454. Biſkupow ná nim było 630. ktorzy wſzyſcy potępili Eutichesá / iż iedne tylko w Chryſtuśie náturę po wćieleniu wyznawał. 4. Calcedonense. Piąte Concilium Conſtántynopolſkie / zá Vigiliuſzá Papieżá / y Ceſárzá ſtárſzego Iuſtiniáná / R. P. 552. było Biſkupow 162. ktorzy błędy Orygenesá potępili. 5. Conſtant.

Szoſte Concilium Conſtántinopolſkie / R. P. 631. zá Agáthoná Papieżá / y Conſtántyná Czwártego Ceſárzá / było ná nim Biſkupow 289. ći potępili Heretykow ktorzy iedne tylko wolą w Chryſtuśie kładli. 6. Conſtant. 3

Siodme Concilium Niceńſkie / zá Adryaná Papieżá / y Conſtátyná y Ireny pánowánia R. P. 781. było ná nim Biſkupow 350. ktorzy potępili y Anáthemá dáli ná tych co obrázy Chryſtuſowe álbo świętych Bożych znośili y zábáłwany ie mieć chćieli. 7. Nicæn.

Oſme Concilium Conſtántynopolſkie / iuż Czwarte zá Andryaná wtorego Papieżá / zá Ceſárzá Bázyliuſzá R. P. 870. Biſkupow było ná nim 383. gdźie złożono Phocyuſzá Schyzmátyká z Pátryárchoſtwá / á przywrocono Ignácyuſzá. 8. Conſtant. 4

Dźiewiąte Concilium Láteráneńſkie / pierwſze zá Cáliſtá wtorego Papieżá / y zá Ceſárzá Henryká piątego R. P. 1123. było ná nim Biſkupow 900. y więcey ktorzy wſzyſcy rádźili o woynie ná Sáráceny dla odyſkánia źiemie ś. 9. Lateranen. Dźieśiąte Láteráneńſkie wtore zá Innocency- 10. Lateran. 2.

uszá wtorego Papieżá / zá Cesárzá Lotáryuszá / było Biskupow ná nim 1000. Contra Antipapas. Jedennaście Láteráńskie trzecie zá Alexándrá trzeciego Papieżá / y Fryderyká pierwszego / Cesárzá R. P. 1180. Biskupow zgromádnych było 300. pro Reformatione Ecclesiæ & contra Valdenses.

12. Lateran. en. 4. Dwunaście było Láteráńskie Czwarte / zá Innocencyuszá wtorego Papieżá / zá Cesárzá Fryderyká wtorego R. P. 1215. ná ktore zebráło sie było Biskupow 1283. rozmáitym błedom zábiegáiac / y záraz rádzac o ziemi ś.

13. Lugdun. 1. Trzynaście było Lugduńskie pierwsze. R. P. 1245. zá Innocencyuszá Czwartego Papieżá / zá Cesárzá Fryderyká wtorego / zebráne przećiw temuż Fryderykowi Cesárzowi & pro terra Sancta.

14. Lugdun. 2. Czternaście Lugduńskie wtóre / R. P. 1274. zá Grzegorzá dźieśiatego Papieżá / zá Cesárzá Rudolphá / Biskupow było ná nim 1000. przećiw Greckim błedom.

15. Vienense. Pietnaście Vineńskie / R. P. 1311. zá Klemensá piatego Papieżá / zá Cesárzá Henryká śiodmego / ná nim Biskupow było 300. contra varias Hæreses.

16 Florentinum In quo vnio Græcorum & Armenorum. Szesnaście Florentskie / R. P. 1439. zá Eugeniuszá czwartego Papieżá / & Alberto Imperatore, Biskupow ná nim było 151 ktorzy sie podpisáli przećiwko błedom Greckim / ná tym Concilium stánełá szczesliwie Vnia Grekow y Ormian / z Kośćiołem Rzymskim / gdźie przytomni posłuszeństwo Papieżowi oddáli.

17 Lateran. 5. Siedmnaście Láteráńskie piąte / poczeło sie R. P. 1512. zá Juliuszá wtorego Papieżá / skończyło sie Roku P. 1517. zá Leoná dźieśiatego Papieżá / zá Cesárzá Maximiliáná.

S Tridentinum. Ośmnaście Concilium General Tridentinũ záczeło sie R. P. 1545. skończyło sie R. P. 1563. zá Papie-

zow

zow Páwłá ś. Juliuszá trzeciego/ y Piuszá czwartego/ zá Cesárzow Károlá piatego/ y Ferdynándá/ liczbá Oycow ná tym Concilium, Kárdynałow 6. Legatow 4. Pátryárchow 3. Arcybiskupow 32. Biskupow 228. Opátow 5. Generałow Zakonnych 7. y Posłow od rożnych pánow niemáło.

Łácno tedy obaczyć/ iáko záwsze Przełożeni Kośćiołá ś. cáłośći wiáry ś. y iednostáynego nabożeństwá pilnowáli dla czego ták częste seymy swoie Duchowne miewáli/ czytay o tym Belarm. de Conciijs.

Loco sup. Coc.

O Canonách tedy y Práwách Duchownych nic niewatpić/ iż záwsze broniły libertatem Religionis, y potępiáły wszytkie náuki nowe/ nabożeństwá wymyślne/ wystepki &c. pánom wielkim/ Cesárzom/ Krolom nieprzepuszcżáiac/ A ieżeli sie co w wierze álbo nabożeństwie nádpsowáło zaraz według świetey stárey Apostolskiey wiáry reformowáły.

Práwá Duchowne nikomu nie folguią.

O świetckich też Práwách od pobożnych ludzi vczynionych dostatek wywodow v rozmáitych pisárzow ktoremi Vnitatem fidei vmacniano/ & nouitates libertates, &c. &c. zákázowano.

Konstántyn wielki przyiowszy wiáre ś. záraz iáko báłwochwalstwá/ ták też y rozmáitych Herezyy surowie zákázowal/ y pewne ná to vrzedniki postánowił/ áby tego dogladáli żeby sie nic wierze ś. Kátholickiey krzywdy nie dziáło. Przywodzi list iego Eusebiusz do Caeciliuszá Cárthágineńskiego Biskupá pisány/ w ktorym go prosi áby odszczepieńcow ktorzy sie z wiáro świeta niezgadzáią/ do vrzedu od nie° postánowione° ná pokaránie odnośił/ Ten że ná Aryuszá y ná wszytkie insze Heretyki surowe práwá dawał/ náśládowáli go y drudzy pobożni Cesárze: Gratianus Valentinianus y Theodosius, Honorius &c. &c.

Swietcy Pánowie libertatem fidei zákazuie.
Euseb. lib. 10. Cap. 6.
Constantini lex.

Nie

Nie odrzecz ze sie tu samo prawo od nich wczynione po

Lex Imperatorum contra Haeret.

Ex magno Tesauro vitae humano Aut. 5. Laurent Beierlinck Titulo Religio fol, 115.

tezy. Gratiani, Valentiniani, iunioris & Theodosij lex haec extat, cuius Theodoretus Eccl. hist. lib. 5. Cap. 2. meminit & Zozimenus lib. 7. Cap. 4. Cunctos populos quos clementiae nostrae regit imperium in tali volumus Religione manere quam diuinum Petrum Apostolum tradidisse Romanis, Religio hucusque ab ipso insinuata declarat, quamque Pontificem Damasum sequi claret &c. Hanc legem sequentes Christianorum Catholicorum nomen iubemus amplecti, reliquos vero dementes vesanosque iudicantes haeretici dogmatis, infamiam sustinere, diuina primum vindicta, post etiam motus animi nostri, quam ex coelesti arbitrio sumpserimus vltio neplectendos. Item Episcopis tradi omnes Ecclesias mox iubemus quos constabit communione Nectarij Episcopi Constantinopolitanae Ecclesiae esse Sociatos &c. Hos ad obtinendas Catholicas Ecclesias ex Communione & consortio probabilium Sacerdotum, oportebit admitti, omnes autem qui ab eorū quos cōmemoratio, specialis expressit, Fide communionis dissentiant vt manifestos Haereticos, ab Ecclesiis expelli, neque his penitus obtinendarum Ecclesiarū Pontificium facultatemque permitti, vt verae ac Nicaenae fidei Sacerdotis casta permaneant. &c. Rursum alibi lib. 2 nullus haereticis ministeriorum locus, nulla ad exercendā animi obstinatioris dementiā pateat occasio sciant omnes etiamsi, quid speciali quolibet rescripto, per fraudē elicito, ab huiusmodi hominū genere impetratum sit, non valere, &c. Arceantur cunctorum Haereticorum ab illicitis congregationibus turbae, vnius ac summi Dei nomen vbique celebretur, Nicaenae fidei dudū a maioribus traditae, & diuinae Religionis testimonio atque assertione formatae obseruantia semper mansurae in

ſeruiat, &c. &c. Qui vero eidem non inſeruiunt, deſinant affectatis verbis alienum veræ Religionis nomen aſſumere, & ſuis apertis Criminibus denotentur, &c.

Spobożnego prawá tego wyrozumiey co y o wierze ś. y o Stolicy Apoſtolſkiey, y o władzy Kápłáńſkiey, y o bezbożnośći nowych wiar ſie chwytáiacych, y o wßytkich w obec nabożeńſtwach ktore ſie z Kośćiołem Apoſtolſkim niezgadzáią, ći pobożni Ceſárze rozumieią że y ten ſam Dekret ná wßytkie teráżnieyße, poſtulata Ich Mośćiow Pánow Diſsidẽtow odpowiada. Lecz nie trzebá Cudzoziemſkich praw záśiegáć, mamy y domowe pobożnych Krolow Decreta. Władyſław Jágieło iako y inßy przed nim świątobliwi Monárchowie Polſcy, wolnośći Kościołá ś. dobrze obwárowáł, Co ſie z tego Dekretu w Krákowie R. P. 1433 pokázuie, ktory táki ieſt

Dekret Władyſławá Jágiełłá ná obronę Kośćiołow.

Aczkolwiek poddánych náßych świeckich, pożytkow z dobrotliwośći Krolewſkiey zwykliſmy z chućią przeſtrzegáć, y prawá z wolnośćiámi ich, przećiwko zbrzydzoney złych ludzi złośći, Páńſtwá náßego pomocą zwykliſmy záchowywáć: wßákże tym więcey, Krolá ſpokoynego pánuiącego nád wßytkiemi przykłádem (przez ktorego Krolowie Krolnia, y Xiążetá pánuia) Kośćioł iego ś. y oſoby Duchowne, y świeckie, iemu poddáne, w práwách, w Wolnośćiach, w ſtátutách, od ś. Oycow podánych chowáć, bronić przyſtoi, y od wßelkiego náiázdu ſtrzedz rc. Toż po tym Cázimierz w Piotrkowie R. P. 1459. tymiż własnie ſłowy ponowił.

Tákiż Káżimierzow.

Godny pámięći wieczney, y drugi ieſcze pierwßy Dekret tegoż pobożnego Władyſłáwá Roku P. 1424. w Wieluniu vczyniony contra Hereticos & factores eorum ſłußna z Dekretu nieco położyć. Władyſław rc. Oznáymuiemy ninieyßym liſtem, ktorym wiedźieć należy wßytkim

W státutách Koronnych lib. 2. Tit. 4. de Hæret.

Władysław Jágiełło Decretem swoim w Páństwách swoich wszytkim Herezyom zabiega Anno D. 1424.

tkim teraz y potym będącym/ do ktorych przyidźie tych listow znáiomość/ iż gdy nie iest rzecz nam przystoyna dissimulátią odchyláć/ y owszem do tego nas ćiśnie Práwo Boże/ ábyśmy kácerskie záráźliwe błędy (ktore ná wzgárdę Bożą y ku vszkodzeniu y zwątleniu wiáry Chrześćiáńskiey/ y ktemu ku vpadku Rzeczypospolitey/ źli ludźie poczynili) byteż niewiem iákieśmy mieli niebespieczeństwá podiąć od gránic nászych odpądzáli y mieczem odwracáli/ żeby ći ktorzy karániem Kośćielnym nie bywáią odstrászeni/ ludzką srogośćią byli skaráni/ przetoż máiąc stateczną rádę z Prálaty y Pány nászemi/ zá Consensy y pewną ich y nászą wiádomośćią/ pisánim niniéyszym skázuiemy y zá mocny gruntowny y zá nieodwálony edykt mieć roskázuiemy/ iż ktorykolwiek w Krolestwie nászym y w ziemiách nam podległych Heretyk álbo kácerstwem zárázony/ álbo podeyźrzány w Herezyey/ álbo ich obrońcá/ álbo podpomocżyćielználeźiony był/ táki káżdy przez násze Stárosty y Rádę Mieyską y inne vrzedniki/ y przez ktorekolwiek poddáne násze choćiay nie ná vrzędźiech będące/ iáko obrazcá máiestatu Krolewskiego ma bydź pozwan y co záslużył ma bydź karan/ ꝛc. ꝛc.

W tymże Dekrećie pobożny Pan roskázuie áby sie wszyscy ktoregokolwiek stanu y dostoieństwá y záwołánia zárázem z Czech (gdźie sie iuż było Heretyctwo rozszerzyło) do Krolestwá wracáli/ zákłádáiąc ná ich sáme osoby y ná wszytkie potomki ich bezecność wieczną/ ná ostátek roskázuie wszytkim vrzednikom Krolestwá swego áby ten list przez woźne obwoláć kazáli/ żeby sie żaden nieświádomośćią nie bronił. Jest y drugie pobożne práwo Zygmuntá pierwszego vczynione w Krákowie Roku Páńskiego 1543. ꝛc.

Sig. 1.

In eo cum consiliariis nostris & Nunciis terrestribus

conueni-

conuenit nobis vt liberum sit vnicuiq; nostrorum subditorum de Regno nostro exire ad quamcunq; regionē velut videndi, seruiendi & se in bonis moribus ac honestis disciplinis exercendi causa, & propter literas ab Ecclesia admissas. Alioquin si quis rediens, ab aliena Prouincia qualescunq; doctrinas nouas, aut libros propagare, sub ministrare & vti illis vellet, is iuxta antiqua Iura & priuilegia Regni debet se iustificare, &c. &c.

Dekret godźi śie ná náuki do cudźych Kráiow iácháć ále nowey wiáry do Krolestwá nie przynośić.

Ale nieſzerzac śie z rzecza káżdy łácno naydźie w Státutách/ Práwách/ y Konſtitucyách Koronnych/ o wolnośćiách Kośćielnych/ o Biſkupſtwách/ o Beneficyách/ o Klaſztorzech/ o Klatwách/ y o wſzelkiey Juriſdictiey do Vrzedu Duchownego nalezacych. Z tego wſzytkiego łácno poznáć iáko śie ſłuſzney rzeczy Złota Wolność vpomina/ y prośi áby zá tymi świetemi práwámi y stárożytnym nabożeńſtwem w pokoiu śiedźiáłá/ áżeby śie iey tá nowa Libertas Religionis pod bok nie przyśiadłá/ prośi Synow Koronnych áby śie przy ták świetych práwách opowiedźieli zá ktorymi podźiśdźień wſzyscy w pokoiu śiedźieli/ poniewaſz też práwá naiáśnieyſzy Krolowie przyśiega swoia záwſze vtwierdzáli: Oczym Rozdźiał 6.

Rozdział Szosty.

Forma Iuramenti Naiaśnieyszych Krolow Polskich broni y zàkàzuie libertatem Fidei.

Káżda Rzeczpoſpolitá długo wiecznie ſtoi ieśli ia te Cztery Filary ſtrzymáia/ pierwſzy mądrość Przełożonych. Multitudo sapientū, sanitas est orbis terrarum

Rzeczpoſpolita cztery filary trzymáia. Sapien. 6.

& Rex sapiens stabilimentum populi, powiedźiał to mądry Salomon/ pilno nápomináiąc Krole y wßytkie przełożone do zámiłowánia mądrości/ sobą sámym świádcząc/ iż on ztego ſie naywięcey Bogu podobał że pominąwßy inße szczęście świátá tego/ o sámę go tylko mądrość prosił/ y vprosił nie tylko mądrość/ ále też y Bogáctwá y ſławę wielką/ iákoby zá łáſkáwy przydátek/ o czym przeczytaß w piśmie świętym.

3. Reg. 3.

Wtory Filar/ spráwiedliwych Sędźiow/ Aufer impietatem de vultu Regis & firmabitur iustitia tronus eius.

Prouerb. 25.

Trzeći Filar Rzeczypospolitey/ Przestrzegánie praw ś. Demosthenes Práwá duſzą Rzeczypospolitey/ názywał iż ták niemi żyie iáko Ciáło duſzą. Czwarty Filar posłuſzeństwo/ y wiárá poddánych do czego goraco nápomina Páwel ś. Omnis anima potestatibus sublimioribus subdita sit non est enim potestas nisi á Deo.

Ad Rom. 13.

Ażeby te Filary nie vstępowáły/ y vpadku w rzeczách pospolitych/ zá sobą nie przyniosły/ świątobliwie wynáleziono Iurámentá y przyśiegi ktore Theologowie inter actus cultus latriæ policzáią Qui iurat aut diligit, aut veneratur eum per quem iurat, słowá są Hieronymá ś.

Iuramentum est actus cultus latriæ.

Poprzyśięgáią tedy poddáni Pánom wierność/ y życzliwość/ poprzyśięgáią y Pánowie poddánym ich wolności y praw pilne záwße záchowánie. Co po dziś dźień świątobliwie w Rzeczypospolitey Polskiey záchowywáło śie iáko Cōmunis forma Iuramenti Serenissimorum Regum pokázuie. Quod omnia Iura libertates Priuilegia publica & priuata Iuri communi & libertatibus non contraria, Ecclesiasticas, & sæculares, Ecclesiis, Principibus, Baronibus, Nobilibus, Ciuibus, Incolis, & quibusl bet personis cuiuslibet status & conditionis per di-

Forma Iuramenti S g. 3. ex lit. præstiti Iuram.

uos

uos prædecessores Reges Poloniæ iuste datas concessas &c. &. Manu tenebo obseruabo, custodiam & tuebor in omnibus conditionibus Articulis & punctis &c. W tey przysiedze tedy Iura & libertates Iuri communi non contrariæ sa poprzysiezone. Naprzod Ecclesiis & personis Ecclesiasticis, á potym secularibus. Co zápráwá Kościoly máia w przeszłym sie Rozdźiale powiedźiáło. A iż sie wszytkie przysięgámi Naiáśnieyszych Krolow vmacniáia/ káżdy widźi. Czegoż sie Ich M. pánowie Dissidentes v Stanow Koronnych domagáia: Czyli áby Forma Regii Iuramenti koniecznie odmieniona byłá/ zá ktoraby sie wszytkie Iura libertates immunitates priuilegia &c. odmienić muśiáły. Czyli żeby zá Confederát'a & liberam fidem dopuszczono/ iuszćiby ták dopuszczáć muśiano bluźnierstw/ Sákrámentow zniszczenia/ Kośćiolow burzenia/ Złotá/ Srebrá/ y innego ochędostwá Kośćielnego psowánia/ y ná świetcki zbytek obrácánia. Czego siłá w máietnośćiách pánow nowey wiáry/ y w Miástách z Heretyczáłych widźimy.

Práwá wszytkiey wolnośći przyśięga sie Krolow vmacniáią.

świątobliwie to mądry Senat pod Interregnum po Krolu Zygmunćie Auguśćie vpátrzył R. P. 1582. ktorzy Káptur Krákowski álbo Cofederácia vczynili/ przy Koronnym Kórszyńskim sie Káptarze opowiádáiac/ y choćiaż podtym że Interregnum ná Conuocátiey Wárszáwskiey nie ktorzy Confœderácya priuatnie spisáli/ y práwem ia mieć chcą. Wszákże łácno káżdy obaczy iákie to było práwo/ przećiwko ktoremu záraz sie stan Duchowny oświadczył. Zá tym Woiewodztw czworo/ Podláskie/ Mázowieckie/ Płockie y Ráwskie/ ludźi zacnych spośrzodká/ ziázdow swoich z protestátiámi do Grodow wystawszy tożvczynili. A z inszych záś rożnych Woiewodztw/ ludźi bárzo wiele gdźie iedno sie okázyą podáłá przećiw tey Confederácyey

W stánách Koronnych pod Interregnum po Zygmunćie Auguśćie. Confœderácyá kiedy stánęłá á iż sie práwem znáć nie może.

Protestácya Duchown. y świetckich przećiwko niey.

federácyey contradyctye czynili / y do tych czásow czynić nie zániechywáią. Prawo bowiem żadne práwem doskonálym zwáć sie nie może / iedno to co ná mieyscu porządnym czásu słusznego y zá zgodą wszytkich stanow Koronnych przy zwierzchności od Bogá podáney postánowione iest.

Iáko y gdźie práwá stánowią.

Czego przy tey Confederácyey nie było / ponieważ sie przećiwko niey ták wielka kupa ludźi zacnych opowiádáłá. á zá tym Confederácya tá iest Iuri communi przećiwna ktory Krol Naiáśnieyszy poprzysiega / á ieśliby y Confederácyą poprzysiegáć powinien / wielkaby sie Contrádyctya w tym znaydowáłá / bo by iuż poprzysiegano práwá Iuri communi contraria &c.

Wszytkim obywátelom Krolestwá iednostáyną spráwiedliwość práwá czynić każą.

Dosić łáski że przyłożono Pacem inter Dissidentes de Religione tuebor, & manu tenebo nec vllo modo vel Iurisdictione nostra vel officiorum nostrorum, & statuum quorumuis authoritate quempiam afficiam, opprimiq; causa religionis permittam. Że káżdy z Krolow Pánow nászych sądowa spráwiedliwośćią / y ostra contra delinquentes executia tuetur Pacē miedzy wszytkimi poddánymi swemi. Cuiuscunq; sint Conditionis, káżdy ex legum præscripto bywa sądzony y karány nullo habito respectu, iákieykolwiek iest Religiey. Jesli też kiedy ná mieysce ktore ich nabożeństwu służące / co tákowego od ludźi lekkich podeżdżá przypádnie / tedy y w tym bywa pilna przez vrzędy animaduersia, áby sie tranquillitas przyobiecána nie łamáłá.

Dalby to Bog ábychmy iednemu Bogu iednostáynym przy práwowierney wierze służąc / w cáłośći praw nászych żyli / nic co świątobliwego nie opuszczáiąc / á nowin sie wszelkich / zá ktorymi odmiáná Krolestw idźie / nie chwytáli / ále y owszem iednostáynym sercem zábiegáli O czym.

ROZ-

Rozdział Siodmy.

Iż choćiaſz nie do Pànow świetckich przynależy rozſądek czynić o wiàrę y Nabożeńſtwo, Ale obroną wiàry iż do nich należy. Rozdział Oſmy vkàzuie.

JAko w inßych wielu rzeczách błądzą/ ták y w tym błądźili niektorzy Heretycy pánom świetckim wßytke zwierzchność/ nád Kośćiołem y Duchowieńſtwem przypiſuiąc/ y tytułowáli ich Iudices & magiſtros Religionis. Tego był fałßywego rozumienia Henricus octauus, Krol Angielſki/ ktory ſie ſam vczynił naywyżßą głową Kośćiołá Angielſkiego y żeby iego przykłádem y w inßych Krolestwách pánowie ták ſobie poſtąpili rádźił/ Tegoż widźe ſą rozumienia Jch M. pánowie Diſſidentes nàßy Polſcy w poſtulácyách ſwoich ná Generál na Conwocátyą Koronną podánych/ gdźie competentiſſimum forum in cauſa Religionis Jch M. pány Senatory świetckie bydź rozumieią iákoby to Iudicare controuerſias fidei, Libertatem Religionis pozwaláć/ Práwá y Decretá Kośćielne niſczyć do świetckiego ſądu przynależáło.

Belarm. Tom. 1. Contr. 5. lib. 3. cap. 17.

Fałßywe rozumienie iż Pánowie świetcì Kośćioły rządźić máią.

Jnákßy rozſądek ieſcze od cżáſow Apoſtolſkich był ludźi pobożnych ſámym tylko Biſkupom przypiſuie Páwel ś. Poſuit Deus Epiſcopos Regere Eccleſiam Dei, Piotrowi ś. rzeczono. Ego pro te rogaui vt non deficiat fides tua, & tu aliquando conuerſus confirma Fratres tuos, z ktorych to słow biorę zá pierwßy fundáment iż władza Duchowna pochodźi de Iure Diuino, władza záś świetcká de Iure Gentium, gdyż páńſtwom świet-

Biſkupom rzeczy Duchowne należą.

In Actis Apoſt. Cap. 20.

...1. Ciuit. 14. ...1, ad Tom. 2.

ckim rozkázowáły pod cząß y niewiáſty/ ktorym ſie Páwel ś. w náuki około wiáry wdáwáć nie káże. Dokłádam y tego iż Kápłáńſtwo/ zacnieyße ieſt niżli Ceſárſka álbo Krolewſka zacność/ do Kápłanow przynależy pánow vpominác/ y błądzących kárác/ Jákoż o tákie przykłády nie trudno/ gdźie Ambroży ś. Biſkup Medyoláńſki kárze Ceſárzá Theodozyuſá/ Stániſław ś. Krolá Bolesłáwá/ Gedeon Biſkup Krákowſki Mieczysłáwá/ Zbigniew Oleśnicki Władysłáwá/ ⁊c. Krolowie bowiem miedzy owce nie miedzy Páſterze ſą przyięći do Kośćiołá Bożego. Złego ſie ważył Ozyaß ktory ſie w vrzedy Kápłáńſkie wdawał/ od Bogá pokaráný iáko ſie wyżey powiedźiáło. Ale nie ßukáiąc Práw áni Duchownych áni świeckich/ ná to iż nie pánom świeckim przynależy rozſądek czynić/ o wierze y nabożeńſtwie choćiaßby to nie ſtrudnośćią przyßło wźiąwßy hyſtorye Kośćielne/ gdźie Ceſárze ná Concyliách (ieſli nie byli Heretykámi) z tym ſie oświadczáli że rozſądek wiáry nie do nich przynależy/ y że ſie ich od Biſkupow záwße vczyć chćieli. Ták Konſtántyn wielki Ták Valentinianus y inßy o ktorych Grzegorz ś. lib. 5. Epl. 25 de Mauritio Imperatore, ták mowi Scimus piis mos Dominos diſciplinam diligere, Ordinem ſeruare Canones venerari, & ſe Sacerdotalibus negotiis non immiſcere, po ktorym świádectwie Grzegorzá ś. doſyć będźie ná Dekrećie Zygmuntá Pierwßego w Krákowie vczynionym R. P. 1543. W ktorym ktore ſpráwy Duchownemu ſądowi należą opiſano. Differentias Iudiciorum inter Spirituales & ſæculares perſonas, ſic in præſentibus comitiis conſtituimus. &c.

Dekret Zig. ktore ſpráwy Duchownemu ſądowi należą.

w Státutách Koronnych lib. 2. part. 6. de Iudiciis.

Naprzod Práwu Duchownemu należy rozeznáć około wiáry ś. Chrześćiáńſkiey/ o Heretykách bluźnierczách Bożych y Apoſtatách/ o Dźieśięćinách/ O siedmi

Sákrá-

Sákrámentách Kośćielnych / o Beneficiách / y świetokráctwie / o symoniey / o lichwie / o mężoboystwie Duchownych osob / o targáiacych sie ná Kleryki / o świetokupstwie / y ktorzy sie pod obrone Kośćielną ábo do Kośćiołow vćiekáią ⁊c. y inszych wiele rzeczy Iurisdictiey Duchownych przypisuiac dáie znáć ten pobożny Pan że wszytkim Senatem swoim y z cáłą Rzeczopospolitą iż sie nigdy wżadne rzady do wiáry y nabożeństwá należace wdáwáć niechce y nie może. (oczym czytay kto chceß w státutách Koronnych ná mieyscu pomienionym) Ale sie iednák pilnym obrońcą wiáry ś. bydź ożywa wiedząc iż to iest powinnośc Pánow Chrześćiáńskich. Oczym.

Rozdźiał Osmy.

Iz obroną Wiáry y Religiey do Pànow y Vrzędow świetckich przynalezy.

Belarm Tom 1. Cont. 5. lib. 3. Cap. 18.

Jáko w przeszłym Rozdźiale pobłądźili bárdzo ktorzy wszytkie Jurisdictyą nád spráwámi Duchownymi Panom świetckim przypisowáli / ták y ći nie mniey sie mylili / ktorzy pánom świetckim / o rządách tylko Krolestw y Páństw swoich / o pokoiu pospolitym / y dobrey sławie / á nie o nabożeństwie myślić kazáli. Niechay wierzy kto chce iáko chce byle pokoiu pospolitego nie tárgał im nic do tego.

Fałszywe rozumienie iż Pánowie bronić wiáry nie powinni.

Tego błedu byli przedtym Pogánie ktorzy wszytkie wiáry przymowáli / iáko Leo ś. Papież o Páństwie Rzymskim powiedźiał. Hæc Ciuitas ignorans prouectionis suæ authorem cum pene omnibus dominaretur gentibus, omnium gentium seruiebat erroribus & magnam

S. Leo ſerm 3. de S. Petro & Paulo.

ſibi videbatur aſſumpſiſſe religionem, quia nullam reipu ebat falſitatem &c.

Baronius Anno 341

Aug. Ep. 160

Trzey Ceſárze libertatem fidei pozwalali.

Czytáiac hyſtorye Kośćielne trzech Ceſárzow znáyduie ktorzy Libertatem fidei pozwalali. Pierwſzy miedzy nimi Iulianus Apoſtatá / rozumieiac iż tym ſpoſobem zátłumić miał wiárę Chryſtuſowa dozwaláiac káżdemu wiáry według vpodobánia. Te przyczyne ś. Augſtyn dáie. Drugi był Iouinianus. ktory po nim náſtapił / tego ná Concilium Antiocheńſkim pilno nápominali Oycowie áby Kátholikow z Heretykámi nie mieſzał. Trzeći Wálens / ktory Aryáninem zoſtawſzy / dopuśćił wſzyckim ták Heretykom iáko y Pogánom wierzyć / iáko kto chćiał námowiony od iákiegoś Philoſophá Temiſtiuſá twierdzacego iż ſie Pánu Bogu podoba rozmáitość nabożeńſtwá / gdy go rożni rożnymi ſpoſobámi chwalą. Et pluris ſit dum difficiliùs cognoſcitur. Domagali ſie potym tey że wolnośći nabożeńſtwá y w Niemczech R. p. 1526. Jákoſz y teraz rozumiem / o też wolnośći Nabożeńſtwá Heretykom idźie / ktorzy przećiwko nie zwyćiężonemu Ceſárzowi woyne podnieśli. Tegoż ſie widze nie ktorym y v nas w Polſze chce iáko to z Artykułow ná Conuocatią podánych / káżdy wyrozumie. Lecż iż tego práwá Boże y práwá ludźi pobożnych mocno zábraniáią / pozwaláć ſie tego koniecznie nie má / iáko ſie o tym w rozdźiale piatym mowiło / tego tu dołożywſzy iż procz tego / żeby ſie to / z wielką krzywdą praw y świetych vſtaw raz vczynionych dźiáło / ále to nawiekſza iż przez to káżdy vrząd wiáre Bogu przyśiężoną łamáćby muśiał / gdyż wſzyſcy ſie obrońcámi prawdy być obwiezuią.

Baronius Anno 367.

Socrat lib 3. Cap. 21.

Theoderet lib. 4. Cap. 22.

Tegoż ſie dźiśia domagáią.

Libert. fidei przećiw práwom Bożym y ludzkim ktoiey dopuſzcza wiárę Bogu łámie.

Aug Eplä 50.

Mądrze to wywodźi Auguſtyn ś. mowiac / ináczey ſłuży Krol Bogu iż człowiekiem ieſt á ináczey iż Krolem ieſt / ſłuży Bogu iż człowiekiem ieſt / żyiac pobożnie y cno-

tliwie /

cliwie/ służy Bogu iż Krolem iest/ prawa ś. stanowiac/ przeciwnych wierze ś. obyczaiow zakazuiac/ y przestępne karzac/ tak służył Bogu Ezechyasz Kościoły Bałwochwalskie y gare przy nich obalaiac Tak służył Ozyasz ktorego też z tego wychwala Pismo ś. tak służył Bogu Krol Niniuitow/ wszytko Miasto swoie do vblagania zagniewanego Boga przymuszaiac/ Tak służył Dariusz/ Bałwan wmoc Danielowi na zepsowanie daiac/ tak służył Nabuchodonozor bluźnierstwa przeciw Panu Bogu prawem srogiem zakazuiac (y niżey tenże Aug. ś.) ktoby to tak madrze wyrzekł/ niedbacie Krolowie kto w Krolestwie waszym Kościoły gwałci/ kto rzeczami Duchownymi gardzi/ nie przynależy do was kto świętokraycą/ kto rozboynik/ kto vczciwie żyie/ a kto nie/ etc. etc.

Z tego discursu tak wielkiego Doktora snadno obaczyć/ iż Krolom y Vrzędom przynależy obrona Religiey prawowierney o nich to rzeczono Rex qui sedet in solio Iudicii dissipat omne malum intuitu suo. y iako ich Paweł S. mieć chce Dei minister est vindex in iram qui malum agit, że Dekretem Sedziego każe Bog na gardle karać Kaplanow niepostusznego/ Przykładow na to tak wiele iest w hystoryach/ iako wiele było y iest pobożnych Panow na świecie Bronili zawsze Kościoła Bożego v całości iego pobożni Cesarze/ bronili Krolowie Hyspańscy/ Francuscy etc. bronili Monarchowie Polscy iako sie wyżey w pobożnym Władysławie Jagielle y Synach iego pokazało etc. Czego pełno y w Kronikach polskich iako Roku P. 1466. przez posła swego Oćiec ś. Papież wiodł do pilnego zabiegania heretyctwa Czeskiego R. P. 1540. Krolowi Zygmuntowi Augustowi w Kościele na Zamku Krakowskim przy Oycu y Matce czapkę y miecz poświecony/ od Papieża Pawła Trzeciego oddawał Poseł

4. Reg. 18.
4. Reg. 22.
Ion. 3.
Daniel. 14.
Daniel. 3.
Prouerb. 20.
Ad Rom. 13.
Deut. 17.
Bronili zawsze Krolowie pobożni całości wiary ś.

Od Papieża Zygm. Aug. czapkę y miecz oddawáią.

Hieronym Rosáryus rzecż piękna do niego vczyniwßy áby powßechney wiáry był Chrześćiáńskiey pilnym obrońcą á karał się zámießániem stron Niemieckich/ ktore swoim odstąpieniem od iednośći Kośćiołá powßechnego o wielkie trudnośći y woyny przyßły/ ná co on táką dał odpowiedź że ia zá to światło wiáry ś. ktorą mię oświećić raczył/ Pánu Bogu dźiękuię/ y nie wątpiąc nic w wierze ś. tey się do śmierći trzymáć będę/ Jákoż w ten czás ieszcze w Polszcze dobre były látá/ kiedy Synowie Koronni przy złotey wolnośći stárożytnieyßey się nabożeństwá meżno trzymáli/ y áby się do nich iáka nowa Religia nie wkrádłá/ pilno tego przestrzegáli. Oczym.

Rozdział Dziewiąty.

Ostrozność poboznych synow Koronnych ktorzy záwsze libertatem Religionis áby się do Oyczyzny nie wkrádłá przestrzegáli.

Przymawiáią nam Polakom/ iż dostáć vmiemy ale nábytey rzeczy dotrzymáć nie tak/ non minor est virtus quærere quàm parta tueri otoli z łáski Bożey rzadki nieprzyiaćiel ná meżnych Synách Koronnych vżyie O wiárze ś. mowiąc/ ktorą Polacy iáko się powiedźiáło od lat 667. przyięli cáłośći iey dosyć długo mocno przestrzegáli y dźiśia z łáski Bożey więcey tákich ktorzy się przy niey y zdrowiem opowiádáią/ przypomináiąc sobie świętych Przodkow swoich świętą o wiárze żárliwość. Wieczney pámięći godźien z wielkich cnot swoich y świątobliwośći/ y z miłośći Oyczyzny wielki Kápłan Kośćio-

tá ś. Rzymskiego Kárdynał Biskup Krakowski Zbyszek álbo Zbigniew Oleśnicki / ktory zá pánowánia trzech w Polsce Krolow / Włádysławá Jágiełłá / Włádysławá Syná Jágiełłowego / y Kázimierzá Brátá iego / w Rzeczypospolitey żył z wielką pochwałą / ále mu się naywięcey w nim podobá pilność Biskupia bo záwsze przestrzegał tego pilno áby się náymnieysza suspicia o iakąkolwiek błąd w wierze s práwowierney w Krolestwie Polskim nie znaydowáłá. Już się byli w ten czas Czechowie Herezyą zápowietrzyli / on tego z wielką pilnośćią przestrzegał żeby się tu w Polsce nieprzesuszáli. Zbigniew Olesnicki S. R. E. Cardinalis Ep. Crac pilny wiáry ś.

Wspomina Kronika Polska w Roku P. 1432. iż przyiáchali byli Czechowie do Krolá Włádysławá Jágiełłá ktorego w drodze w Pabiánicách zástáli / obiecuiąc Krolowi przećiwko Prusom pomagáć y Korybutá z Krolem ziednáć / po ktorem obiecowáli / iż Krolestwu náprzećiw káżdemu Nieprzyiaćielowi miał bydź ná wielkiey pomocy. Wdźięczne to poselstwo Krolowi było y przeto ich hoynie częstował / ále Xiężá ná Heretyki nie bárzo wesoło pátrzáli / á zwłasczá Zbyszek Biskup Krákowski / ktory zaraz Interdykt wydał áby Msze nigdźie nie były w Kośćiołách w Krakowie / obráziło to Pánów posłow y Senatorow niektorych obráziło y Krolá / ták iż w Wiślicy bedąc reki Biskupowi podáć niechćiał / y iesćze sfukawszy Biskupstwá utrátą przegrażał: odpowiedźiał ná wszytko wedle potrzeby Biskup Krolowi / iż zá ten postepek tákowy rączeyby mu podźiekowáć ániż li łáiáć miano. Uczyniłem práwi Krolu ábyś nikogo o Towárzystwo z Heretykámi w złym domniemániu nie był: y gdźie o wiárę idźie niczego się nie lekam / przy ktorey y zdrowie moie położyć chcę / Ale gdy się gniew Krolewski przećiwko niemu rozżarzał / ták że też iuż y o zdro- Jan Herburt In Chronic. lib. 14. Cap 12.

wiu iego

win tego myslano / w czym go przeſtrzegał Woiewodá Krákowſki/ Jan Tárnowſki/ on według zwyczáiu ſwego o pułnocy wſtawßy z iednym tylko Kápelanem á z pácholęćiem ná nabożeńſtwo do Kośćiołá poßedł/ żadnego ſie niebeſpieczeńſtwá o wiáre ś. nielekáiac/ áni przećie y nápotym gdy potrzebe widział nápominać nieprzeſtáiac/ ktorego potym tenże Władyſław ták ſie rozmiłowáł że vmieráiac pierśćień mu ślubny Jádwigi Krolowey w

Herbur. Chron lib. 4. Cap. 17

ktorym ſie záżywotá bárdzo kochał/ dárowáł y onego z wielka pokora przepraßał. Duße ſwoie y ſyny pozoſtáłe iemu w opieke oddáiac. Wiedział ten pobożny Kápłán

ßkodliwa bárzo ze złym przeſtáwáć.

y pilny Páſterz iáko ćzęſte ze złemi przeſtawánie y naylepßym ßkodzi/ czego ſie naywiecey Krolom y Pánom wyſtrzegáć potrzebá/ gdyż ná nich naywiecey zdrowie Rzeczypoſpolitey należy / oni ſa iáko ſłońce miedzy plánetámi/ ktorych przykłády złe ábo dobre / rádzi wiec poddáni zá przykład biora. Páwłá ś. ſłow ſie trzymał. Hæreticum hominem poſt vnam & ſecundam correptionem devita &c.

Zakázuia tego śś. ſłowem y przykłádem

Ad Tit. cap. 3. 10.

Tegoß vczy Jan ś. Ewángeliſtá ſłowem/ y przykłádem/ ſłowem náuke dáiac w liśćie ſwoim. Si quis venit ad vos & hanc doctrinam non adfert, nolite eum in domum recipere, nec aue ei dixeritis, qui enim dicit ei aue cũmunicat operibus eius malignis, Przykłádem zaś piße ś. Ireneus iż to z vſt Polikárpá vczniá Janá ś. Ewángeliſty ſłyßał gdy Jan ś. záſtał w łáźni Ceryntha heretyká záwołał ná towárzyße vćiekaymy ſtad co narychley by ſie dom gdźie heretyk ieſt niezápadł. Toż przykłádem iego czynił Polikárpus / bo gdy ſie potkał z Márcyanem heretykiem ktory go ſpyta z naß mie? odpowiedział Polikárpus bárzo dobrze znam pierworodnego ſyná ßatáńſkiego. Tákiego towárzyſtwá z ludźmi inßey wiáry iż pilno

przeſtrze/

przestrzegał czuły Biskup/ áby sie nim Krol práwowier-
ny nie mazał. Wielka ma z tad vnas dźiśia pochwałe/ zá
ostrożność swoie przećiwko stárożytney wierze.

Aleć nie ieden sam był w ten czas w Polszcze/ ten po-
bożny Oleśnicki. Látá 1439. Krol Władysław Syn
Władysłáwá Jágiełłá/ złożył Seym w Korczynie nay-
więcey dla Heretykow/ ktorzy sie iuż byli táiemnie w Pol
szcze zámnażáć poczęli/ ná ktory niektorzy z nich/ zbroyno
przyiácháli/ y wiele złego pod rámieniem Krolewskim/
náchodząc y łupiąc gospody zacnych ludźi nárobili/ ále
támże zá spráwiedliwym sądem Bożym karánie odnieśli
A tym też czásem drudzy w wielkiey Polszcze nieprożno-
wáli ieden z nich Biskupá Poznáńskiego Stánisłáwá Cioł
ká że go Klął oto iż heretyká Xiedzá v śiebie przechowy-
wał/ ták vćisnął że przednim do Krákowá vstepowáć
muśiał/ v tám prędko vmárł. Po ktorym Andrzey z Bni-
ná ná Biskupstwo Poznáńskie nástąpiwszy (herbu łodźia)
przewiodł swoie iż muśiano wydáć pieć Xiężey Czeskich/
ktore osadzone w Poznániu w śrzod Rynku spalono. Ale
żeby kto nierozumiał/ iż tylko miedzy Biskupámi y Kápła
námi znáydowáli sie ták ostrożni obrońcy wiáry świetey
y Pánow świetckich Kroniki nie przepomináły/ á napił-
niey Władysłáwá Jágiełłá/ ktorego gdy często Czecho-
wie Krolestwem częstowáli/ vsilnie go oto prosząc/ áby ni-
mi niegárdźił. odpowiedźiał w Niepołomicách że mám
dość ná Krolestwie Polskim dosić szerokiem/ Krolestwá
Czeskiego nigdy nie przyimę/ dla tego iż są od Kośćiołá
Bożego zá heretyki potępieni/ kto sie nie zádźiwuie skro-
mnośći/ y záraz nabożeństwu ku wierze świetey żarli-
wego Páná/ ›c.

Ioan Herb. lib 15. cap. 5.

Bielski, lib. 3. fol. 558.

Heretycy w Korczynie gospody Senatorskie náchodza ále támże pokaráni.

Przykładem iego Pánowie Polscy sławny on Ká-
ptur Korczyński w R. P. 1359 albo Confoederácya vczy-

Káptur Korczyński Anno Dni 1439.

li/ ná

W statutach Koronnych lib. 2. par. 6. Tit. 4.

li/ ná ktorey sie sprzyśięgáli/ ták Pánowie Duchowni iáko y świetcy przećiwko Heretykom/ y ich pomocnikom/ by też niewiedźieć iákiego stanu y zawołánia byli. obiecuie sobie pod winą y cżćią bez żadney chytrośći y zdrady choćiaßby krewnośćią przyiaźnią albo iákąkolwiek bliskośćią z nimi sie związáli/ pomagáć tákże káráć y niszczyć ec.

Ktora Confoederátia potym pod Interregnum po Krolu Zygmunćie Auguśćie/ w Krákowie Pánowie Duchowni y świetcy R. P. 1512. z teyże okázyey potwierdźili. Tego sie świątobliwego sprzyśiężenia Ich Mość Pánowie Dissidentes zniesienia domagáią. Ale iáko słußnie káżdy obaczy.

Kápituł Korczyński Dissidentes chcą znośić.

Przeczytáć y to w Kronikách może kto chce/ iż kiedy Władysławá Syná Kázimierzá Jagielowiczá Krolem sobie Czeskim pod Krolem Jerzykiem Podebráńskiem miánowáli/ z tą Condycyą áby Ludymillę Jerzykowę Corę poiął/ gdy otym rádá w Senaćie byłá/ wielka część Senatorow nierádźili wdáwáć sie w żadne spráwy z Heretykámi/ áni Heretyczki Krolowiczowi poymowáć/ Táka to byłá ostrożność Synow Koronnych/ áby sie do nich Libertas Religionis nie wdáłá przećiwko niey sie protestowáli ták Duchowni iáko y świetcy/ iáko sie to iuż wspomniáło pod Interregnū po Zygmunćie Auguśćie ec.

Bielski w Kron. lib. 4. fol. 449.

Nie przepominam Synodu Piotrkowskiego Roku P. 1551. ná ktorym Confessia álbo wyznánie wiáry Chrześćiáńskiey przez Stánisławá Hozyußá Kárdynałá człowieká vczonego/ y w Kośćiele Bożym wźietego/ ktory z inßymi ná Trydenckim Concilium praesidował/ Biskupi ze wßytkim Duchowieństwem vczynili: nie wspominam iáko przed tym o wiárę Kátholicką żárliwie y ná Seymy heretyki pozywano y ostro sądzono ec.

Synod Piotrkowski. Bielski w Kron. lib. 5. fol. 563.

Heretyki ná Seym pozywáią.

przepomnieć nie mogę/ wielkiego nabożeństwá prze-

ciwko

ćiwko Bogu y wielkiey żarliwośći ku wierze práwowierney Naiáśnieyszego Zygmuntá Trzećiego świątobliwie zmárlego (ktorego duszá niech z Pánem Bogiem odpoczywáłá) ten rodzoney siestrze swoiey iáko pilno wolnego nabożeństwá zábraniał y zákázował / świádkiem są tego ktorzy sie często ná Dworze Páńskim zábawiáli.

Sig. 3. siestrze zákázuie wolnego nábożeństwá

Te przypominaiąc żárliwośći pobożnych Przodkow Synom Koronnym Złota Wolność / przypominaiąc y ostrozność / prośi ábyśmy od ich przykłádow nic nie odstepowáli. obiecuie zá to sławe wieczną / obiecuie rozszerzenie szeroko Rzeczyposp: A iesli inaczey przypomina oco insze Krolestwá tá Libertas Religionis przypráwiłá.

Rozdział Dieśiąty.

Przykłády oco Libertas Relionis Krolestwà przypràwuie, isz o Tyràństwà, o morderstwà, o vstàwiczne domowe niepokoie, àle y ostàteczny vpadek.

Nowa Religia ábo nowe nabożeństwo / záwsze v ludźi mądrych niosłá zá sobą wielkie podeyźrzenie żeby sie zá nią co gorszego do Rzeczypospolitey nieprzywlokło. Oto sámo Diuinus Plato, że chćiał práwá odmieniáć / y nabożeństwá popráwiáć / w niewoli skończył. Otoż Pithágorás zábity iż tylko miánował nowego Bogá / ktorego iednák własnym imieniem nienázwał tylko wyrzekł Ignoto Deo. Otoż tákże rozumieia drudzy Socrates od Atheniensow trućizną vmorzony / y innych nie máło philosophow.

Nowa Religia záwsze podeyźrzána v Pogan.

W piśmie ś. Synowie Jsráelscy ná Rubenity Gady-

ty y połowice pokolenia Mánáſſeßowego woyne vczwáli tylko oto iż ſobie nowy Ołtarz nád Iordanem zbudowáli/ ále ſie im potym ſpráwili/ iż to nie nábáłwochwalſtwo/ ále ná wieczne dobrodźieyſtwo Bożych niezápámietánie vczynili. Zdawná tedy vznawáli to ludźie/ że Liber-
2. Reg. 7. Salomon 3. Reg. 11. tas Religionis, okázya ieſt wßelkiego złego/ y Rzeczypoſp. bárzo ßkodliwa. Doznał tego ná ſobie Sálomon Krol Izráelſki/ ktory w iákiey był łáſce v Páná Bogá/ ßeroko opiſuie piſmo ś. bo to był przyobiecał Dáwidowi Oycu iego. Ero ei in Patrem, & ipſe erit mihi in filium. Ale ſkoro libertatem fidei żonom ſwoim dopuśćił/ y ſam im báłwochwalſtwá pomagał/ Bogá rozgniewał/ łáſke iego vtráćił/ śiebie y Kroleſtwo zgubił. Przeczytaß o tym w piśmie ś. iáko ſyn iego Roboám tylko ſie przy dwu pokoleniách zoſtał/ á nad dźieśiąćią Ieroboámá (ktory był ieſzcze Sálomonowi poſłußeńſtwo wypowiedźiał) ſam Bog
3. Reg. 12. Krolem vczynił. Ale y tenże Ieroboám/ rozumiał iż miał tym vmocnić pánowánie ſwoie/ dopuſzczáiąc poddánym ſwoim wolnego nabożeńſtwá/ ażeby ſie dáleko do Ieruzalem nie trudźili/ wyſtáwił im parę ćielcow złotych/ w Betel á drugiego w Dan/ áli oto ſámo y ſobie y wßytkim potomkom ſwoim Kroleſtwo ſtráćił. Mundabo reliquias do-
3. Reg. 14. mus Ieroboam, ſicut mundari ſolet fimus vſq; ad purũ. Tego podobieńſtwá záżył Bog/ wyniſzczeniem mu grożąc.

Łácno o przykłády tym podobne w piśmie ś. iż Libertas Religionis, ieſt zgubá Kroleſtw & malorum omnium compendium, zá nią ſie wlecze okrućieńſtwo/ y
Libertas Religionis przyczyna prześládowánia. krwie ludzkiey rozlewánie/ zá nią tyráńſtwá/ czego dobrze doználi ná ſobie ś. Męczennicy pod pány Heretyckimi/ ktorzy rownie iáko y Pogánie/ ábo ieſzcze ſrodzey Kośćioł Boży prześláduiąc krew świętych Bożych Wyznawcow/ ktorzy ſie przy práwowierney wierze opowiádáli/

dáli/ bez miłosierdzia rozlewáli: Nie trudno czytáiącemu
Hiſtorye Kośćielne o tákie przykłády. Co zá Aryanow/
Co zá obrázoborcow vćierpiał Kośćioł Boży opiſuie to
ßeroko Hiſtoryk Kośćielny Baroniuß. Alec doſyć przy-
kłádow w Angielſkim / Czeſkim y Węgierſkim Krole-
ſtwách ná iáki koniec przyßły dla Libertatem Religionis.
Co tám Kośćioły/ Co Klaßtory vćierpiáły świádkiem
ſą ruiny pozoſtáłe/ Ale nießukáiąc przykłádow miedzy ſą-
śiádámi/ w Kroleſtwie Polſkim co iuż Libertas Religio-
nis, nárobiłá/ przykłádow dośić (bodáy onich było nie-
ſłycháć) Látá P. 1540. Zydowie widząc iż ſie miedzy lu-
dźmi záczynáły ſwary/ y gadánia o wierze Chrześćiáńſkiey
iákoby wątpiąc o niey/ nie máło Chrześćian ná Zydowſką
wiárę zwiedli/ y onych poobrzezowáli/ á iżby ſie tego
nie káiáli do Węgier ie z Korony/ á potym do Turek wy-
ſyłáli. w czym gdy Krol Zygmunt Woiewodźie y ſtáro-
śćie Krákowſkiemu miedzy Zydámi inquiſitią kazał czy-
nić/ Zydowie przez ſprawce vćiekáli ſie do Ceſárzá Ture-
ckiego proßąc o przyczynne liſty / Ceſarz im Turecki po-
wiedźiał/ áby o to nie prośili / ále áby máło poczekáli á ia
práwi w rychle tám będę/ y Chrześćiány wypędzę/ á wam
pokóy vczynię/ y wolną drogę wßędźie otworzę. Krol Zy-
gmunt iáko Pan Chrześćiáńſki/ ták ſie w tym poczuł/ iż
zá częſtą á ſrogą inquiſitią prędko to vćichnąć muśiało.
Ták był nie źle począł ßátan proporce ſwoie rozwiiáć.
Miáſtá Pruſkie/ Toroń/ Elbląg/ Gdáńſk/ y inße zlu-
trzáły/ dowiedźiał ſie tego Krol Zygmunt/ nápominał y
roſkázował/ áby odmiány nie czynili/ áby im to zá czáſem
nie záwádźiło/ nie pomogło im nic łáſkáwe nápominánie/
iuż im byłá zásmákowáłá ſwey woli/ dopuſzcząiącá wiárá/
poſłał po tym Edykt ſwoy około przedawánia zbożá/ kto-
rego oni ná wzgárdę/ áni przybiiáć/ áni ludźiom obwo-

tác dopuśćić nie chćieli. Otcż mamy pożytek nowey wiáry/ zá ktorą záraz táka złość Zydowska/ y tákie niebespieczeństwá Koronne/ y niepoßłußeństwo ták znáczne/ y wzgárdá Máiestatu Krolewskiego nástepuie ec. Lecz co sie dziwowáć że Krolem gárdzą/ kiedy y Bogu nie przepuszczą: Kośćioły y Klaßtory ná chwałe Bogu oddane Kátholikom powydzierano/ pogwałcono/ sam to Bog wie iáko zeßromocono/ y mieyscem bluźnierstw ná Bogá/ ná Swięte Boże/ ná Sákrámentá Kośćielne/ ná práwá świątobliwe ec. vczyniono. Gdźie przedtym słudzy Boży we dnie y w nocy ná wzor Aniołow Niebieskich Bogá chwalili/ tám dźisia bezecni Nowey Wiáry Ministrowie nie wstydliwie ćiáłu y nie czysty lubośćiom swoim służą/ z mießkánia sług Bożych/ dźisia wársztáty rzemieśnice/ ktoß to wypowiedźieć może co sie tám dzieie ná mieyscách Bogu raz oddánych?

wyniszczenie Kośćiołow y chwały Bożey przez Heretyki.

Ale y z powierzchownych obyczáiow ludźi nowey wiáry domyślić sie możemy/ w Miástách Niemieckich/ Pruskich/ Inflantskich y inßych kedy przećiwnicy Kośćiołá Bożego zwierzchność máią iákie iest poßánowánie pomázáńcow Bożych Kápłánow Cátholickich/ tákże osob im przytomnych Religiey Cátholickiey/ iáko sie nimi brzydzą do Vrzedu y Przełożeństw nie przypuszczáią/ ále y owßem z gárdy zelżywośći y zdrowia swego niebespieczeństwá iákoby we srzodku Pogan y Sáráceno w mießkáli od nich odnoßą/ y nabożeństwá służby Bożey z postráchem odpráwuią/ ßkodá sie słowy báwić/ w rzeczy ták oczywistey.

Wielką zniewage ćierpią Kátholicy od Heretykow.

A przeto bárzo sie dźiwuię postulatom Ich M. P. Dissidentow/ iáko sie oni vpominaią Ius municipale, y żeby in Ciuitate ad honores & magistratus vrbanos pateat aditus (podobno to o ministrách swoich mowią) gdyż

oni w

oni w Miástách Koronnych pod wolnośćia praw żyiacych Cátholikom tego czynić nie chca. Nie daymy sobie tego perswádowáć / iżby zá tą ich Confederátia miálá z nimi sie vmocnić zgodá y miłość Synow Koronnych. Cátholikom bowiem prawowiernym z inszey wiáry ludźmi zgodá niepodobna / gdyż nie o powierzchowne nabożeństwá ceremonie / (iáko to niektorzy vdáią) miedzy nami rożnicá / ále o sáme istotę / na czym wiárá záleży / á zátym zbáwienie. Rzekłbym iż nie mász y iednego Artykułu wiáry w ktorym by sie z Kośćiołem prawowiernym Disidentes zgadzáli. A też v nas prawowiernych nie godźi sie wierzyć iáko kto chce / niegodźi Artykułow y pismá ś. wykłádáć iáko kto rozumie / ále rozum swoy pod rozsadek Doktorow ś. Kośćielnych od Kośćiołá ś. przyietych poddáwáć potrzebá / czego iż Disidentes nie czynia á iákoż to zgodá y miłość miedzy nami bydź może. Kaymy sie sąsiádámi bychmy zás potym nie żáłowáli / ále poczásie. Nowe nabożeństwo w niemczech / Inflanćiech / w Prusiech nieznászek y woien przyczyna. Idźmy tropem przodkow nászych ktorzy domowem zábiegáiac nienawiśćiom y cáłośći Rzeczypospolitey przestrzegáiac libertati Religionis pilno zábiegáli / wiedzac iż kto Bogu wiáre złamie pewnie tey człowiekowi nie dotrzyma. Czego Mágistrat iákoś wyżey czytał pilno przestrzegał. Práwy vstáwámi nie tylko ná sáme osoby ále też y ná ich pismá y Xiegi. O czym.

Rozdział Iedennasty.

Isz do Magistratu przynalezy Heretyki od Kośćiołá osadzone y potępione, ták ná Xię-

gàch

gàch iàko y nà màiętnośćiàch, y nà ſamych oſobàch kàràć.

WIelka to Controuerſia ieſli ſie godźi Vrzędowi świetckiemu Heretyki ná zdrowiu kàràć. Ioannes Hus twierdźił / iż ſie ich kàràć nie godźi. Toż rozumiał y Luterus / ále iuż to był dawnieyſzy błąd przed niemi / bo też y Donatyſte y inſzy Heretycy toż twierdźili. Wſzákże y niektorzy z Heretykow / przećiwnego rozumienia byli. Jáko Kálwin ktory dał ſtráćić Michaelem ſeruetum iáko Heretyká / oco mu drudzy bárzo przymawiáli / on wydał Xiąſzkę otym / w ktorey wywodźi iż ſie godźi Heretykow mieczem kàràć. Toż trzymał z nim Theodorus Bezá.

Bellarm. 1. Tom Controu gener. 5. lib. 3 cap. 21. tit. de laicis.

Ale coſz nam do Heretykow ktorzy falſze ſwoie prawdą iáko cukrem gorzką potráwę potrząſáią. z Kátholikámi mowiąc twierdzę / iż Heretycy nie vkaráni y do błedow raz odwołánych znowu ſie wracáią / zá Dekretem mogą / y máią bydź od Vrzędow świetckich karániem doczeſnym by y ná zdrowiu karáni. Mamy tego w piśmie ś. dowody / ták nowego / iáko y ſtárego Teſtámentu.

Dowody z piſmá ś. y nowego Teſtámentu.

W Zakonie ſtárym roſkazano fałſzywe Proroki ktorzyby odſtępſtwo od iednego Bogá rádźili bez wſzelkiego miłośierdźia zábiiáć / ábo też ktorzyby vpornie nieposłuſznemi ſie Kápłanowi pokazáli. Co rzeczą ſamą praktykowáli. Heliaſz Prorok Boży oraz pułpiet[...]áſtá Prorokow Baalowych / y czteryſtá Prorokow ktorzy báłwochwalſkich gáiow pilnowáli pozabi[...]ał. Toż vczynił Jehu Krol Izráelſki / Też Jozyaſz Krol Judſki. Ale rzeczeſz: to tám báłwochwalce zábiiano. weyźrzawſzy w rzecz máła / ábo żadna rożnicá miedzy Heretykámi / y fałſzywemi Prorokámi / gdyż ich tym imieniem Chryſtus

Deut. 13.
Deut. 17.
3. Reg. 18.
4 Reg. 23.
4. Reg. 10.

názwał /

nazwał/ ábyſmy ſie ich przeſtrzegáli vpominàiac. At- Math. 7.
tendite á falſis Prophetis &c. W Nowym tákże teſtá- Dowod z Nowego Teſtámentu.
menćie kto nieposłuſzen Kośćiołá/ zá pogánina go mieć
káże. Qui Eccleſiā non audierit, ſit tibi ſicut Ethnicus & Matt. 18.
Publicanus. A iż tákich práwo świeckie káráć może/ wy
ráźił to Páweł ś. tymi słowy. Non ſine cauſa Gladium Rom. 13.
portat. Miniſter enim Dei eſt, & vindex in iram qui
malum agit.

Jeſzcze wyráźniey to obaczyć możemy vważywſzy/ iż Podobieńſtwá pokázuią iż karánia godni.
tákim rzeczom Heretyki podobne czynią ktore bezpochy-
bnie żelázem/ ábo ogniem odpędzáią. Rowna ich Chry-
ſtus Pan do wilkow Intrinſecùs ſunt lupi rapaces. Te- Matt. 7.
goż podobieńſtwá záżył Páweł ś. Ego ſcio quoniam Act. 20.
poſt diſceſsionem meam intrabunt lupi rapaces. A wil
ká czemu niezábić / Kiedy go inákſzym ſpoſobem od trzo-
dy odpędźić nie możeſz? milſze ma bydź zdrowie owiec/ á
niżeli wilkow etc. Potym ſamże Chryſtus podobnymi
czyni do złodźieiá Qui non intrat per oſtium, ille fur eſt Ioan: 10.
& latro, á iż ſie słowá te Páńſkie o falſzerzách nowe náuki
wnoſzacych rozumieć máią. Auguſtyn ś y Chryzoſtom ś.
ták tłumaczą / Ale złodźieiá y rozboyniká według praw
czemu nie káráć? Znowu rowna ie Páweł ś. do człowie-
ká w ćiele ludzkim ogniem piekielnym zárážonego / Ser- 2. adTimot. 2. v. 17.
mo eorū vt Cācer ſerpit, ále tákiey záraży ináczey nie vle-
czyſz tylko żelázem/ temi podobieńſtwy dáie ſie znáć iáko
ſobie z falſzerzámi poſtępowáć; gdyż trzy naprzedniey- Trzy przyczyny ſą dla czego złych karzą.
ſze ſą przyczyny / dla ktorych człowieká znieść z świátá
rozum każe.

Pierwſza żeby źli dobrym nie ſzkodźili/ áni ich vćiſkáli/
y przetoż ſłuſznie karzą mężoboyce/ y rozboyniki etc. Dru-
ga przyczyná/ áby karániem iednych/ drudzy ſie od złośći
hámowáli/ y ták złoczyńcá ktory Rzeczypoſp. nie był po-

żyteczny żyiąc/ pożyteczny iest vmieráiąc. Trzecia przyczyná iż tym sámym ktorzy giną/ pożytecžno iest wcżás zginąć/ poki sie więcey złego nie názbiera/ zá czymby większe potępienie/ á zwłaszcza gdzie iuż żadney nádziei o popráwie nie mász. Łácno tedy obaczyć/ iż fałszerze nowi obłędliwemi náukámi swymi/ więcey szkodzą niżli zboycy/ ći tylko ciáłá/ ále oni dusze zábiiáią/ niezgod wszelákich przyczyna są y wszytkieg złego w Rzeczypospolitey. iáko sie wyżey powiedziáło. Potym y to káżdy przyznáć musi/ iż zákaránie iednego/ wiele sie dusz od potępienia choćiasz z boiáźnią iákąś niewolniczą (ale sie zá czásem w miłość Bożą obrocić może) odstrasza/ á ná ostátek o wierze czytamy/ że sie surowością praw przestraszeni/ náprawili błędy swoie sámisz potępili/ y miedzy práwowiernemi dokończyli/ álbo przynamniey predzey zniesieni nie ná ták ćięzkie piekło sobie zárobili. Prawdziwa to tedy/ iż od Kośćiołá Bożego osądzonych zá Heretyki powinien Mágistrat świecki karáć/ iáko sie rzekło y ná zdrowiu.

Piękne nápominánie Leo Papież Leonowi Cesárzowi przez list dáie. Debes Imperator incunctanter Regiam potestatem tibi non solùm ad mundi regimen, sed maximè ad Ecclesiæ præsidium esse collatam, vt ausus temerarios comprimendo, quæ sunt statuta defendas & veram pacem his quæ sunt turbata restituas &c. Ynas w Polszcze że Officium S. inquisitionis nie mász/ wielka łáská Rzeczypospolitey. że Dyssidentow práwy opisánymi nie karzą y iescze im zá pokoy polityczny Krolowie (licet multis reclamantibus) przyrzekáią. Pacem & tranquillitatem inter Dissidentes tuebor &c. Jesli o Xięgi fałszerskie idzie/ że ich Drukowáć zákázuią y gotowe znoszą. To iáko słusznie/ Rozdział ten ostatni vkaże.

ROZ.

Rozdział Dwunasty.

Vtwierdza sie to Prawy świątobliwych Krolow karánie ná Heretyki, y ná ich Xsięgi.

PRzestrzega Páwel ś. Korynczyki/ áby sie w żadne
rozmowy o wierze z inszey wiáry ludźmi niewdá-
wáli/ bo corrumpunt bonos mores (mowi Apostoł) col-
loquia praua, dáleko wiecey Xiąg błędámi záráźliwych
czytáć sie nie godźi/ gdyż pospolićie łágodnych słow/ do-
státek tám nakłáda/ áby tym snádniey zwiedli. á ieśli sie
ich czytáć nie godźi/ á ná coż dozwaláć áby ie pisano/ y
y drukowano? Xięgi/ iest to coś długowiecznego/ nie ták
prędko przeminie/iáko wyrzeczone słowo/ wiecey ludźiom
do wiádomośći przyidźie/ bo sie iey pod czás y w táie-
mnych pokoiách mieysce dostáć może/ gdźieby Authorá
sámego nigdy nie przypuszczono. Dobrze to vważyli iescze
y Pogánie ktory Xięgi ieśli co w sobie miáły/ obyczáiom
dobrym przećiwnego/ ábo ieśli z nich okázya iáka do złe-
go wzniećić sie mogłá Edyktámi pospolitymi znośili/ y
czytáć ich zákázowali/ á sáme Authory ich surowie kará-
li. Czego doznał násobie on sławny Ouidius o Xięgi swo-
ie de Arte, &c. Wspomina Valerius Maximus, iż w
Rzymie Xięgi náleźiono w ktorych nabożeństwu Rzym-
skiemu było coś przećiwnego/ z roskazánia Senatu záraz
ie przy obecnośći ludu wszytkiego spalono. Temu rzecz
podobną wspomina y Cic. iż Protágoras o Xięgi nábo-
żeństwu przećiwne od Ateńczykow wywołániem pokará-
ny/ á Xięgi iego iáwnie spalono.

Zá czásow Apostolskich powiáda Łukasz ś. iáko wie-
le Xiąg pogáńskich Apostołowie popalili co sie z słow pi-

1. ad Corint. 15. v. 33.

Wiecey Xięgi niżeli rozmowá złego człowieká szkodźić mogą.

Pogánie Xięgi gorszące palili.

Toż czynili y Apostołowie Clemens lib. Constit. Apost. Cap. 7.

ſma ś. pokázuie. Multi ex eis qui fuerant curioſa ſectati, cótulerunt libros, & combuſſerunt eos coram omnibus, & computatis pretiis eorum inuenerunt pecuniam denariorum quinquaginta millium. Bo iáko Clemens ś. nápiſał Apoſtołowie ss. czytánia Xiąg pogáńſkich / ná począthu pilno zákázowáli / podobno dla tego / áby ſie práwowierni czytániem / łágodność mowy ſmákuiąc nie zábawiáli / y czáſu do nabożeńſtwá należącego ná tym nie trawili. Jáko po tym zá czáſem wzmogłá ſie żárliwość wiernych ná Xięgi Heretyckie / łácno odowody z Hyſtoryey Kośćielney. Ná Concilium Niceńſkim / iáwnie Aryuſzowe Xięgi palono / zá Dekretem Konſtántyná wielkiego. Sub pœna capitis ſi quis eos occultaſſet. Toż Xięgom Neſtoryuſzowym ná Concilium Epheſkim vczyniono / gdźie ſámego zá Heretyká / oſądźiwſzy / Theodoſyuſz Ceſarz piſmá iego palić kazał / po tymże czáſiech dáli práwo Honoryus y Theodozyus Ceſárze roſkázuiąc Máthemátykom wſzytkim áby Xięgi w ktorychby ſie co przećiwnego wierze ś. Cátholickiey ználázło iáwnie przy Biſkupie palili / Toż Xięgom Eutycheſá ná Concilium Cálcedońſkim vczyniono. Práwo ſurowe wydáli Valentinianus y Martianus Ceſárze áby ich żaden nie czytał / áni przechowywał / á ſpilnośćią ſzukáne y ználeźione pálono. Grzegorz ś. ieſzcze niżli Papieżem zoſtał bedąc Poſłem do Tyberiuſzá Ceſárzá / Eutychyuſá Pátryárche Conſtántynopolſkiego w Herezyey przećiwko prawdźiwemu ćiał náſzych powſzechnemu zmartwychwſtániu przekonał / y Ceſárzá do tego przywiodł / iż ſam Xięgi iego reką ſwoią w ogień wrzućił.

Belarm Tom 1. Contr. 5 lib. 3. Cap. 20.

Baronius.

Też Dekretá ná wſzytkich inſzych Synodách Cátholickich vtwierdzone / áż też ná oſtátnim Concilium Trydentſkim Indicem librorum prohibitorum ſpiſano / y áby

ich nie

ich nie czytano excommunicátya zágrodzono. Wspomniałem y Dekret Zygmuntá Pierwszego wyżey położony áby sie żaden z cudzych kráiow z nowa wiara y z Xiegámi w herezyey podeyźrzánemi do domu nie wracał/ y karánie tám ná tákowych/ záłożone w czym wszytkiem iáka byłá pilność Vrzedu y posłuszeństwo Praw/ z tad sie pokázuie iż dźiśia rzadko obaczysz Xiegi starych Heretykow.

Zig. 1. Heretckich Xiag zákázuie.

Ale coż iest rzeczesz: Czemuż gorsza bydź ma Condycya Heretykow á niżeli Pogan/ y Zydow/ ktorzy sa iáwni nieprzyiaćiele wiáry Chrześćiáńskiey / á iednák ich nie karza/ Xiag ich nie pala/ áni znoszą sámę tylko Heretyckie znoszą y pala/ y iáko moga niszcza. Odpowiedź ná to iż Pogáńskie nie szkodza iáko iuż z bledámi swemi wiecznie zmarłe/ iuż dźiśia zá łáską Chrystusowa żaden sie Chrześćiánin z Xiag Pogáńskich nie zgorszy / áby ich płochom wiáre dáć miał/ ále Heretyckie gorsza y zwodza/ experientia to widźiemy y dla tego słusznie złemu zábiegáć sie ma.

O Zydách y o ich Xiegách mowiac. Zydá o wiáre nie karza bo Chrześćiáninem nigdy nie był/ iákiemi sie mienia y sa/ prawdźiwie ći ktorzy ochrzczeni w Imie Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. á iż Bogu fałszywemi náukámi káża wiáre/ karánia godni/ iáko owce błądzace do owczárnie przymusza Pásterz náganiáiac. Xiegi ich zás zá pismo ś. przyimuiemy/ onymi wiáry nászey dowodźimy. Apud illos Prophetiæ Figuræ, Cæremoniæ nam sie przez przyśćie Syná Bożego ná świát wypełniły / z ich Xiag vkázuiemy pogánom prawdę wiáry nászey/ że nie od nas wymyslona/ ále od sámego Bogá postánowiona / y przetoż w Ewángeliey opisuiac spráwy Zbáwićielá nászego czesto tego dokłádáia. vt impleretur scriptura, &c.

Iest Ceremonia w Kośćiele Bożym/ iż kiedy Papież nowo obrány y koronowány z poważna Processia do Ro

Ex lib. Sacrarum Ceremon. S. R. E. lib. 2. Cap. 3.

Ceremenia Zydowſka przed papie-żem.

ściolá laterańſkiego iedźie Zydowie mu záchodzą droge Práwo Boże w ręku trzymáiac / á Zakon Moyżeßow po Zydowſku wyſtawiáiac / á Papieżá proßac áby go też y on ßánowal / ktorym Papież ták odpowiáda Sanctam legem viri Hæbrei & laudamus, & veneramur, vt poté ab omnipotente Deo Patribus veſtris per manus Moyſi tradita eſt, obſeruantiam veró veſtram, & vanam interpretationem damnamus atq; improbamus quia Saluatorem, quem vos adhuc fruſtra expectatis Apoſtolica fides iam pridem aduenisse docet & prædicat Dominum noſtrum Ieſum Chriſtum, qui cum Deo Patre & Spiritu S. viuit & regnat Deus &c.

Lecż Heretyckie piſmá zá poduſczeniem Czártowſkim ná zgube wiele duß wymyślone ſlußnie pſuia y pala / y ich ſurowie zákázuia áby ſie duße nie zárażáły / A niechay mi tego żaden nie mowi iż w Xiegách tákowych ieſt też tám wiele dobrego / Záczy nie godźi ſie dla kilku błedow wiele rzeczy dobrych y pożytecznych opuſczáć / bo człowiek dobry / ma bydź iáko prácowita pſczolá / ktora y zgorzkiego źiela ſlodki miod zbiera. Przyznawam iż Xiegi tákie fałße w ſobie máiace / pożyteczna rzecz czytáć ále nie káżdemu by zás z oſlodzona rzecza trućizny ſie nie nápił. Dozwala Kośćiol Boży czytáć Xiegi Heretyckie ludźiom vczonym y pewnym oſobom / o ktorych trzyma iż nie tylko ſie nie wzgorßa / ále náuka ſwoia błedy vkázuiac ludźiom proſty oczy otworza y áby ſie zá nimi nie puſczáli przeſtrzega.

A náßi ſie Jch Mość Pánowie Diſsidentes Praw Szláchecktich y Zlotey Wolnośći ſwoim Miniſtrom domagáia / áby przyſtep do vrzedow mieli oto ſie ſtáráia / á żeby ich nie tylko nie karano / ále áby ich broniono / y ßánowano / áby im exercitia facinoroſæ religionis wolne były / áby ich Xiag ßánowano / iáko ſie ſlußnie tego domagá

magáią rozsądź z tego coś czytał/ y iáko im dozwaláć/ &c.

Masz tedy Czytelniku łáskáwy opisána wszytke spráwe Złotey Wolnośći. Czytałeś iáko sie żáluie ná iákąś wolność obcą/ ktora wolnośćią nabożeństwá názwawszy sie pod iey Złotym płaszczem do Korony Polskiey gwałtem sie wdźiera/ y onę bárdzo vćiska/ &c.

Słyszałeś deklárátią teyże wolnośći złotey iáko sie przy stárożytnym nabożeństwie/ ktorego sie przodkowie náśi zaraz z wiárą ś. od lat 667. náuczyli opowiáda. A iáko práwá Złotey wolnośći dwunastą Przywileiow Krolow Polskich począwszy od Ludwiká Krolá Polskiego y Węgierskieg/ áż do Zygmuntá Trzećieg przyśiegą vmocnionych sczycą sie y bronią/ tymże kształtem Złota wolność spráwiedliwą spráwę swoię dwunastą Rozdźiałow wywodźiłá w káżdym z nich pokázuiąc to/ iż sie żadnym sposobem z tą nową Religiey wolnośćią ná stárość swoie zgodźić nie może. Prośi wszytkich Synow Koronnych/ áby iáko záwsze czynili przy niey sie do końcá státecznymi opowiedźieli/ áby Confæderátyey tego nowego nabożeństwá zfałszowánego/ ktore stárożytnemu przećiwne iest nie dopuszczáli/ áby Duchowieństwu wszytkiemu ktore sie záwsze przećiwko tey Confæderáciey protestowáło słowá swego iáko przez Káptur Koroczyński pod Interregnum po Zygmunćie Auguśćie znowu potwierdzonego wcale dotrzymáli.

Obaczy Bog łáskáwy życzliwość wászę ku sobie/ obaczy żarliwość o cześć iego Przenaświętszą/ obaczy nabożeństwo ku zátrzymániu stárożytney wiáry/ ktoraśćie zá łáską iego przenaświętszą z Przodkow wászych wziąwszy podźiśdźień świątobliwie wcale chowáli/ y pobłogosłáwi zamysłom wászym.

Naiáśnieysz.go Krolá nászego. Præueniet in benedictionibu'

dictionibus dulcedinis, ponet in capite eius coronam de làpide pretioso, qui sperabit in Domino & in misericordia altissimi non commouebitur, &c.

Da nam dobry Bog Krolá y Páná świątobliwego wiáre ś. y iey rozmnożenie miluiacego/ sławe dobra Rzeczypospol. Polskiey szcześliwie rozszerzáiacego/ Da nam/ da Miłościwy Krol Krolow (Krolá y Páná vtorowana drogą przodkow swoich idacego/ ktory Mieczysławá Pierwszego Chrześciániná/ Bolesławá Chrobrego/ y inszych osmnastu/ áż do Włádysławá Jágiełłá/ Włádysłáwá y Cáżimierzá Jágiełłowiczow/ Janá Olbráchtá/ Alexándrá/ Zygmuntá Wielkiego/ Zygmuntá Augustá. Stephaná/ Zygmuntá Trzeciego świątobliwie zmárłego/ Krolewskich cnot/ nabożeństwá/ spráwiedliwości/ męstwá/ sławy/ miłości ku poddánym/ rc. rc. Wzor ná sobie wyráziwszy Rzeczypospolitey Polskiey szcześliwie Trzydziesty Pierwszy Pan Chrześciáński pánowáć bedzie/ zdárzy Bog vmocni y ieszcze wiecey łáskáwie rozszerzy Złota Wolność násze.

Nie záwiedźiesz Boże/ wiem nie záwiedźiesz nádźiei nászey. In virtute tua lætabitur Rex, & super salutare tuũ exultabit vehemẽter.

Wysłuchasz Pánie z miłosierdźia twego/ á dasz prawowiernŷ twoim w ś. wierze státeczność/ áby miłośćią twoią vmocnieni żadnemi pokusámi od iey cáłośći nie byli oderwáni.